№ 187. Kraków 14 Sierpnia — Czwartek. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	„ 8	półrocznie	„ 10
kwartalnie	„ 4	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30 kr	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne niepieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 13 sierpnia.

Traktat paryski z 30go marca ukończył jak wiadomo sprawę wschodnią tylko do pewnego stopnia, to jest o tyle, aby wojnę zaprzestać można było. Skończyła się też wojna i stósunki dyplomatyczne między wojującemi mocarstwami zostały przywrócone. Ale na tem też ograniczyła się cała strona praktyczna traktatu; reszta pozostała w teoryi. Wszystkie niemal punkta sporne rozwiązane zostały w Paryżu tylko teoretycznie: wykonanie czyli stronę praktyczną odesłano do komisyj ktore dzieło pokoju uzupełnić miały. Niewchodzimy, jakie powody skłoniły kongres paryski do takiego postępowania, ani też czy ono było politycznem i jak dalece niem było—nie wracamy do przeszłości, w téj chwili fakt nam wystarcza do kilku uwag nad tem co się na Wschodzie dzieje.

Skutki tego faktu są już widoczne. Powstały kwestye o wyspy wężowe, o ewakuacyę Karsu; komisya o sprostowanie granic besarabskich natrafia na trudności, które jéj nie pozwalają ukończyć prac swych, komisya o organizacyę Księstw Naddunajskich jeszcze do dzieła przystąpić nawet nie mogła. Pośpiech który uwzględnić można było w teoryi, srogi jak widzimy bierze odwet w praktyce.

Sprawa o wyspy wężowe, mała na pozór jak owe wysepki, gdzie zaledwie jest miejsce na ustawienie latarni morskiéj, przybiera znaczne rozmiary, i iakby światłem owéj latarni rozświeca rozmaite polityczne dążności. Angielskie dzienniki występują z artykułami bardzo energicznemi, upatrują powrót owéj polityki rosyjskiéj przeciw któréj mocarstwa zachodnie z takiem poświęceniem walczyły, żądają wysłania całéj floty na morze Czarne, i twierdzą, nawet *Morning Post* organ Palmerstona o tem zapewnia, że to jużby nastąpiło, gdyby się Francya nie opierała. Nie przykładamy do téj sprawy większéj wagi niż należy—powiedzieliśmy zaraz z góry, że wojny o wyspy wężowe być nie może, że nie chodzi tu o wojnę ale o ustąpienie. Ktoś ustąpić musi: albo Rosya albo Turcya, albo też jedna i druga, a wtedy ustąpienie będzie na korzyść Rosyi, bo Turcya pierwsza zajęła wyspy i Turcya jest popieraną przez państwa sprzymierzone. Czują to dobrze dzienniki angielski, a wolność druku w Anglii na tem zależy, że sobie mówią prawdę choćby najbardziéj gorzką, a wolność kraju daje tę siłę, że prawdę znieść mogą.

W rozumowaniach swoich opierają się na Karsie, z którego Rosyanie dotąd nie wyszli. Niepokoi ich to, tem więcéj, że już zajęły wojska rosyjskie Anapę. Mają więc już brzegi azyatyckie morza Czarnego; cóż ich wstrzymuje w Karsie?.... Odpowiedzią na to słuszne pytanie jest: że zapewne jeszcze rozkazy nie doszły... Za dni kilka więc rzecz się rozstrzygnie, a jak podana przez nas onegdaj depesza z Terapii z 9go mówi, otrzymano już w Erzerum uwiadomienie o bliskiém wyjściu Rosyan z Karsu.

Co do komisyi w Besarabii, sprawa nierównie trudniejsza. Idzie o miasteczko Bołgrad, które komisya chce przyłączyć do Multan, a Rosya przeciw temu protestuje. Kongres paryski żądając od Rosyi ustąpienia części Besarabii, nie miał wcale zamiaru zdaniem gabinetu petersburgskiego powiększyć Multan kawałkiem Besarabii, ale przez to ustąpienie, którego żądał w interesie rękojmij europejskich, chciał odsunąć granicę rosyjską od Dunaju aby zapewnić wolną na nim żeglugę. W linii mającéj stanowić nową granicę, wytkniętéj na konferencyach, miasteczko Bołgrad jest wierzchołkiem kąta, którego jedno ramie stanowi linia demarkacyjna wzdłuż Prutu z północy na południe, a drugie ramie linia Dunaju z zachodu na wschód. Traktat w pośpiechu nie orzekł do kogo ma należyć Bołgrad. W miasteczku tem koncentrują się drogi między Odessą i Jassami, jest ono przeto ważnym punktem dla Multan. Ale Rosya nie widzi powodu aby je odstąpić miała, trzymając się litery traktatu. Idzie więc znowu o ustąpienie: na czyją wypadnie stronę?...

Tymczasem wykonanie traktatu opóźnia się. Komisya w sprawie Księstw Naddunajskich jeszcze się nawet nie zebrała; zresztą pocóż mają się spieszyć delegowani, skoro nie mogą pracy rozpocząć przed ukończeniem komisyi besarabskiéj. Dyplomacya zaprawdę ma czas porozumieć się względem podziału lub połączenia Multan i Wołoszczyzny. Turcya upiera się przy rozdziale, a upiera się tem bardziéj, iż jak się zdaje, pojęła jak dalece trudno w dzisiejszych stosunkach, upór jéj chcieć gwałtem przeprzeć. Porta rachuje w tym względzie na Austryą, która jak wiadomo, oświadczyła się na kongresie za rozdziałem. Lecz w manifestach swoich zapewne aby sobie większą dać powagę, występuje Turcya bezwzględnie tak jak gdyby komisya, która ma się zebrać, nieobchodziła jéj wcale. Do Księstw przemawia językiem władcy i pana, jak nigdy nie przemawiała. Ton jéj miał nawet w Wiedniu sprawić oburzenie. „Żałować należy— piszą z Wiednia do *le Nord* — że interesa polityczne nie pozwalają gabinetowi wiedeńskiemu połączyć się zupełnie w téj kwestyi z widokami mocarstw zachodnich i powstrzymać egoizm turecki. Ton dumny i rozkazujący Porty w jéj firmanach do Księstw, jéj zachcenia władzy despotycznéj jakie w nich przebijają, pominięcie w tych aktach wszelkiéj wzmianki o życzeniach państw europejskich, wszystko to sprawiło przykre wrażenie w wysokich politycznych sferach. Porta, która nigdy nic dla tych prowincyj nie zrobiła, żadnéj nie udzielała im opieki, obchodzić się chce z nimi dzisiaj jak ze zwyciężonemi. Mocarstwa europejskie uznając prawa zwierzchnicze Sułtana nad temi prowincyami i pragnąc im takowe zachować, nie miały wcale zamiaru ukracać ich niepodległości i swobód, jakich dawniéj używały. Europa nie prowadziła wojny, aby przywrócić rządy ograniczone dyplomatów obrzezanych lub też renegatów wielożennych. Francya nieomieszka podnieść rękawicy, jaką jéj rzuca Porta w Księstwach Naddunajskich i skomentuje owe firmany; a postępowanie tak niewczesne Dywanu wpłynąć może na politykę gabinetu wiedeńskiego w téj kwestyi.“

Ale do rozwiązania téj kwestyi jeszcze daleko, a cóż dopiero do innych, gdzie traktat paryski jest mniéj wyraźny. Cóż dopiero co do równouprawnienia Chrześcian w *hattihumajonie*, o którem tekst tylko wzmiankuje jako o ważnym akcie Sułtana?...

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 11 sierpnia.

ω Depesza piśmienna poselstwa austryackiego z Neapolu, nie potwierdziła zupełnie obudzonych depeszą telegraficzną nadziei. Kilka ułaskawień tym co o nie prosili, król podpisał. Lecz o amnestyi i o zmianach administracyjnych nie ma mowy. Gabinet neapolitański tłumaczy się tém, iż wzburzenie umysłów wywołane jest przez mowy i pisma ludzi stanu za granicą tudzież przez zabiegi partyi rewolucyjnéj i mniema, że każda koncessya mogłaby wybuch przyspieszyć. Hr. Buol nie traci wszakże nadziei przekonania króla o potrzebie reform. Tymczasem odpowiedź z Neapolu przesłaną ztąd została do Paryża i Londynu. Zdaje się, że Anglia i Francya poruczą Austryi przemówienie na nowo i silniéj do rządu neapolitańskiego. Dyplomacya mocno się tą sprawą zajmuje.

W Piemoncie partya umiarkowana zaczyna otwarcie sarkać na gabinet, a szczególniéj na p. Ratazzi.

Baron Bourquenay da wielki obiad 15go w dzień imienin Cesarza Napoleona.

Paryż 9 sierpnia.

Rząd uważa za czyn patryotyczny wystąpienie *Débatów* w obronie tego co się stało w Hiszpanii. Ludzie łatwego charakteru są przekonani, że rząd uchwyci tę sposobność, aby przyciągnąć do siebie *Débaty* i że *Débaty* staną się cesarskiemi, ale ludzie ci zapominają, że sumienie jest często dostateczną nagrodą. Ogłoszone akta junty saragoskiéj pokazały, że pacyfikacya Hiszpanii zrobiła się dziwnym sposobem i że jenerał Falcon podał jéj prawie rękę. Mówią, że rząd francuzki posłał do jenerała swego ajenta i zaklął go na patryotyzm i interesa Hiszpanii.... Jenerał Falcon przybył do Pau i będzie mieszkał w Tours. Zapewniają, że żołdu hiszpańskiego nie straci. Oponenci hiszpańscy, którzy bawili w Paryżu, przenieść się mają w znacznéj części do Niemiec, zapewne aby pokazać, że nie chcą szkodzić jenerałowi O'Donnell. Rząd hiszpański przyjął dymisyę p. Olozaga i ma mianować w jego miejsce jenerała Serrano. Troszczono się o politykę jenerała O'Donnella, a on zaczyna ją po prostu od zaprowadzenia podprefektów, to jest od wzmocnienia administracyi centralnéj. Wpływ polityki francuzkiéj w Hiszpanii jest widoczny. Dzienniki angielskie tylko półgębkiem na to sarkają. Półgębkiem także sarkają na przeważny wpływ pana Thouvenel w Stambule, na reorganizacyę Turcyi według zasad francuzkich, na zaprowadzenie w Turcyi przez urzędników francuzkich policyi, finansów i administracyi. Wczorajszy artykuł *Timesa*, napisany w tym przedmiocie, jest ciekawy. Ostatni list kolegi londyńskiego, donoszący, że lord Palmerston dąży również do centralizacyi, naturalnie o ile mu jest w Anglii podobna, jest uczący, albowiem jeżeli się nie mylę, pokazuje, że naśladując sir Roberta Peela, rząd angielski bierze w swe ręce agitacyę narodową i że ją w praktykę myśli wprowadzić. Sir Robert Peel wprowadził w praktykę agitacyą zrobioną w interesie wolności handlowéj, a lord Palmerston wprowadzi może w praktykę agitacyą zrobioną w interesie reformy administracyjnéj. Reforma administracyjna w Anglii nie może być uważaną tylko pod względem narodowéj obrony i przewidzeń nowéj wojny. Rosya także dąży do reform tak administracyjnych jak wojskowych. Dążenie zaczęło się od liberalności; tak się zwykle dzieje w Rosyi przy wstąpieniu na tron nowego Cesarza, ale wkrótce wszystko wróci do dawnéj rutyny, a ta rutyna jest dla Rosyi zabójczą. Listy ogłoszone w tym przedmiocie w *la Presse Belge* są ciekawe. *Indépendance* nie śmie mówić prawdy, bo stała się zbyt finansową. Korespondencye dzienników angielskich, mianowicie *Daily-News*, nie wierzą, aby Rosya mogła przyjść prędko do dróg żelaznych, z przyczyny przekupstwa i braku kredytu.

Hr. de Morny stanął wczoraj w Petersburgu. Oficerowie, których wziął z sobą będą się starali sprawdzić sąd marszałka Bosquet, i ocenić istotne siły Rosyi. Hrabiemu de Morny przypadnie misya stanowczego załatwienia trudności, które się pokazują z powodu wykonania traktatu 30 marca. Wiecie, że dzienniki angielskie skarżyły się na miękkość Francyi i że rząd angielski upoważnił telegrafem admirała Stewards do wprowadzenia eskadry angielskiéj na morze Czarne. Uważaliście, że rządowe dzienniki francuzkie bardzo oględnie wyrażały się o Rosyi z powodu skarg na złe wykonanie traktatu i że w tym przedmiocie zasłaniały się tłumaczeniami dziennika *le Nord*. W każdym kroku Francyi widać jeszcze ślad dawnéj urazy. Napotyka się na *exaltados*, który w powiększeniu floty rosyjskiéj widzą oznakę przyszłego przymierza francuzko-rosyjskiego. Czekajmy i obserwujmy.

Fałszywe podania dzienników prowensalskich, w znacznéj części legitymistowskich wprowadziły Paryż w błąd, co się tycze przyjęcia księcia Pélissier w Marsylii. Przyjęcie nie odbyło się ze szkodą cesarstwa i *la Gazette du Midi* musiała ogłoszone kłamstwa odwołać. Książe Pélissier jest bezkolorowym i tylko żołnierzem. Po zabawieniu jednego dnia w Plombières, przybył on onegdaj do Paryża. Przyjęty na czele jednego batalionu piechoty, przez marszałków i jenerałów bawiących w Paryżu, przejechał on bulwary, odbierając od mieszkańców hołd należny i zajechał do ministra wojny. Mówią, że książe Pélissier wróci jako gubernator do Algieryi. On to przekonał Cesarza, że wielka wyprawa na Kabylów była wcale nie potrzebna i że dość było użyć przeciw nim środków cywilizacyjnych. Marszałek Randon był innego zdania, bo chciał się popisać, ale po stracie 2,000 ludzi, nic wielkiego nie zrobił. Nie wiadomo zawsze jakim księciem będzie marszałek Pélissier. Trudno aby pozostał księciem gołym, chociaż Anglia dała tego przykład na Welingtonie. Anglia mianowała Welingtona gołym księciem, a tytuł księcia Waterloo był mu dany przez Holandyę.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

TYGODNIK WARSZAWSKI.

XXXII.

Żniwiarka — Drożyzna — Anegdota księgarska — Świat arystokratyczny — Świat artystyczny — Instytucya dobroczynna — Anioł i Czart — Hrabia na Wątorach — Opis Warszawy Jarzemskiego — Zakończenie.

Możnaby prawie trzymać zakład, że żniwiarki do żęcia zboża, najpierw w Polsce wydoskonalone zostaną, i najpierw wejdą w niéj w użycie. Jeszcze nieskończyliśmy z maszyną Rolbieckiego, gdy znowu na polach mokotowskich ukazała się Amerykanka wynalazku Manny; gdy na przyszłą środę ogłosił próbę na Ożowowie Tymieniecki z polepszoną a od lat już kilku wynalezioną przez niego maszyną do żniwa, i nakoniec gdy tyle innych jak Holza, Wilczyńskiego itd. żniwiarek, znajdują się na warsztatach na ukończeniu, i o których lada dzień znowu usłyszymy.

Kiedy więc we Francyi, czy w samym nawet Paryżu, chodzą już sobie po wodzie tak jak po lądzie, nasze cele i dążenia skierowane zostały do zastąpienia w polu rąk ludzkich, których brak jak najmocniéj czuć się daje miejscami.

Amerykanka Manny, ta sama którą przedstawił p. Stanisław Lilpop, odniosła już zwycięztwo na wystawie paryzkiéj nad innemi sześciu współzawodniczkami, i kto wie czy nieprzewyższy i polskich żniwiarek, jak tylko małe jeszcze niedogodności, które dziś już w razie konieczněj potrzeby mogą być cierpiane, usunięte z czasem zostaną. Niedogodnościami temi jest np. użycie człowieka na maszynie będącéj w biegu, który grabiami musi zgarniać z podkładnicy zboża i odsuwać je na pole, a co bezwątpienia zastąpione zostanie jakim działaczem maszyny, jak tylko zadadzą sobie trud pomyślenia nad tém. Zresztą co do samego żęcia, już maszyna ta zupełnie odpowiada zadaniu. Tnie wprawdzie nożami tak jak Rolbieckiego, ale z tą różnicą, że noże te są sierpowe i nie tak się prędko tępią jak zwyczajne.

W czasie próby, puszczona będąc w bieg, żęła przeszło godzinę bo pięć kwadransów i zżęła półtory morgi, bardzo mało zatrzymując się przy téj czynności.

Co nam wreszcie pokażą: żniwiarka Tymienieckiego i inne, późniéj wam doniosę, dziś zaś można to sprawozdanie zakończyć ogólnikiem, że jesteśmy zupełnie na drodze dojścia do celu, i jeżeli tylko popęd ten kujupraktycznieniu żniwiarek, potrwa nieco dłużéj, najdaléj na rok przyszły już plony niw naszych padać będą pod nożami maszyn.—

Prawdę mówiąc gdyby nie te żniwiarki, żadnéjby też rozmaitości niebyło w Warszawie; a chociaż nie wielka liczba w oglądaniu ich bierze udział, zawsze jednak są one przedmiotem ogólnych rozmów, a ztąd dyskusyj i badań traktowanych w najdziwniejszy sposób.

Drugim znowu podobnym przedmiotem do roztrząsań; jest panująca dotąd jeszcze drożyzna. Wywołana skutkiem wojny i ogólnéj stagnacyi, a do tego przez lat kilka trwającemi ciągle nieurodzajami, ograniczała się w samym swoim zawiązku na samych tylko a niezbędnych do życia produktach. Szybki jednakże późniéj był jéj rozwój i nagle ogarnęła wszystko, począwszy od najprostszych rzemieślniczych wyrobów, aż do przedmiotów zbytku i przepychu.

Dziś trąba wojenna ucichła, wszystkie niwy okryły się bujnym i nabitym kłosem, stodoły i gumna napełniły plonem, a stan rzeczy pod względem wysokości cen na wszystkie bez wyjątku szczegóły w niczém się nie zmienił. Nie mówię tu o zbożu i chlebie, bo to będzie prostém następstwem, iż w miarę napływu nowego ziarna, stare obniżać się będzie na targach, chociaż dziś jeszcze w braku rąk do młocki, obróconych do robót polnych, niewidać zbyt pomyślnego rezultatu; wkrótce jednak nastąpi to samo przez się; ale głównie prowadzę do innych tego rodzaju potrzeb, bez których w życiu codziennem obejść się niemożna. Panujący księgosusz, a następnie nowo wprowadzone w wykonanie prawo, co do rzezi po wsiach i miastach bydła dotkiętego tą chorobą, dla przecięcia zarazy, wpłynął niemało na utrzymanie w dawniejszych cenach mięsa, a z czasem wpłynie niepostrzeżenie na nadzwyczaj wygórowane ceny nabiału; ale z drugiéj strony kiedy chleb staniał, i z każdym dniem coraz nowsze przedstawia widoki zupełnego w prędkim czasie obniżania cen, czemuż dotąd nietanieje rzemieślnik i wyroby jego, które zaprawdę z wszelkich wyszły już granic?

Dotknąłem tego faktu jako należącego do toczących się kwestyj, i rzucającego niejakie światło na stan wewnętrzny miasta; teraz zaś pójdziemy daléj.

Łatwo to jednak pomyśleć o drodze, ale w którą stronę się udać? zacząć od jakiéj anegdotki, to się zaraz obrażą, a jednak nic tak nie chłoszcze jak prasa, nic bardziéj nie zastrasza jak opinia. Z tego więc powodu niemogę tu pominąć jednéj drobnostki. Jakby to np. było dobrze i jak korzystny w przyszłości wpływby wywarło, gdybym tu wymienił z imienia i nazwiska księgarza warszawskiego, do którego młody poeta

Paryż 9 sierpnia.

Cesarz zwiedziwszy Epinal, Luneville i Nancy, dziś przyjedzie do Paryża i St. Cloud. Książe Pélissier ma na przeciw niego wyjechać i wsiąść z nim do pojazdu. Książe Pélissier był wczoraj z wizytą u Cesarzowéj. Przeciągnięcie pobytu Cesarza w Plombières i zawiadomienie, że 15go recepcyi nie będzie, dało powód do pogłoski, iż Cesarz jest chory na kość pacierzową czy na diabetis. Pogłoska była fałszywą. Cesarz nie lubi żenować i trudzić siebie i innych niepotrzebnemi formalnościami. Zapewniają, że po 15 t. m. Cesarz uda się z Cesarzową na inauguracyę drogi żelaznéj Tuluzańskiéj, a potem do Biaritz. Przed wyjazdem Cesarzowa ma rozdać nagrody uczniom instytutu St. Denis, którego jest protektorką. Hr. Walewski wrócił do Paryża i do ministeryum. P. Baroche udał się do Vichy, gdzie także znajduje się książe Ghika. Do Vichy ma również udać się jenerał Dulce zwycięzca Saragosy. W tych dniach Cesarz ma zdecydować czy medale tureckie mają być rozdane wszystkim żołnierzom, którzy odybili wojnę krymską, czy tym tylko, którzy się odznaczyli. Zapewne skończy się na dystrybucyi częściowéj. We Francyi medale pamiątkowe nie są lubiane i wzbudzają nie raz szyderstwo.

Dziś jenerał de la Rue odbył na placu Marsowym ogniową musztrę gwardzistów paryskich.—Wczoraj odsłonięto w Luwrze posąg Franciszka Igo, poprawiony przez p. Clessingera. Poprawa jest różnie sądzoną. — Rząd bierze 800 egzemplarzy *Cours familier de Litterature* p. de Lamartine, które między biblioteki rozdziela. Jest to po prostu zachęta czy jałmużna.—Pokazało się sfałszowanie na wielką skalę biletów bankowych francuzkich. — Z Rzymu Rosyanie wywożą wiele obrazów, posągów i starożytności, które przed wojną zakupili, a których wywieść nie mogli.—Każdy Szwajcar uwolniony ze służby angielskiéj, bierze do ręki w Strasburgu 500 fr.—P. Thiers udał się do Niemiec dla zwiedzenia Bautzen, Lützen i Lipska. W przejeździe widział się z Księżną Orleańską. — Dnia 25 t. m. zbiorą się Rady departamentowe i jak mówią, mają mieć poddaną pod roztrząśnienie kwestyą zniesienia ceł zakazowych. Wątpię, aby na nie wywierał wpływ wolno-handlowy kongres brukselski, który się odbędzie dnia 22go. Przemysł francuzki jest ostrożny, a nawet zbyt ostrożny. Obecne cła zakazowe w kraju tak awansowanym jak Francya są śmieszne. Śmieszne są także niektóre wysokie protekcye. Onegdajsza *la Patrie* powiedziała słusznie, że wysoka protekcya jest tylko dobrą dla krajów rolniczych, albo zostających w kolebce przemysłowéj, a nie dla takich jak Francya.—Sprawa o biuletyny elektoralne, która wytoczyła się onegdaj w Izbie kryminalnéj sądu kasacyjnego, została odesłaną do połączonych Izb tegoż sądu.

Możeście nie uważali, że wczorajszy *Times* wystąpił przeciw włoskiéj operze *Triviata*, dawanéj w haymarket, jako niemoralnéj i osnutéj na *la Dame aux Camélias*. Jest to nowy dowód, jak w Anglii opinia ma na pieczy moralność publiczną, którą za potęgę narodową uważa.

Chcąc ocenić siłę dzisiejszéj polityki francuzkiéj, nie trzeba może jej oddzielać od wolnego mularstwa, nad którém obecnie stoi Ks. Murat. We Francyi liczą 200,000 wolnych mularzy, odbierających kierunek od wielkiego orientu, to jest Ks. Murata. Jest to ogromna assocyacya, łącząca w sobie różne religie, mająca nawet kilkunastu księży, skrytych zwolenników téj instytucyi.— Armia francuzka, robiąc wojnę w Krymie i okolicach Krymu, przekonała się, że pomimo zakazu, w Rosyi i we Włoszech są loże wolno-mularskie. Jeden podoficer francuzki robiąc znak tajemny, był poznany w ataku jednéj bateryi sebastopolskiéj i został ocalony przez oficera rosyjskiego, skrytego wolnego mularza. W Anglii wolno-mularstwo jest bardzo poważane i jest brane na seryo za towarzystwo ogólnego braterstwa. W Szwecyi jest potęgą. Szwedzki order Karola XIII. liczy tylko 30 kawalerów i jest dawany wyłącznie wolnym mularzom. Temu kilka miesięcy taki order był dany Królowi duńskiemu, wolnemu mularzowi. Przy pierwszym wakansie podobny order dostanie się Ks. Muratowi. Kiedy Ks. Oskar przybył do Paryża na chrzest syna cesarskiego, był zaproszony na ucztę do wielkiego orientu, na którą mieli się zjechać wyżsi wolno-mularze z całéj Europy. Ks. Oskar zapytał się Cesarza czy mógłby się udać na tę ucztę; Cesarz bacząc na wielki zjazd biskupów, nic na to nieodpowiedział i Ks. Oskar na ucztę się nie udał.

Dzisiejszy *Univers* poświęca artykuł rozbiorowi pracy p. Gagaryna pod tytułem: *La Russie sera-t-elle Catholique?* Artykuł *Universa* jest rozsądniejszy niż się mogłem spodziewać, słysząc rozumowania redaktorów tego dziennika.

Ogólne jest zdanie, że zbiory w południéj Francyi będą złe, w środkowéj mierne, a w północnéj piękne. Utrzymuje się spadek cen zboża, w skutek czego giełda trochę się podniosła.

Paryż 8 sierpnia.

L*** Regnard musiał być próżniakiem z profesyi, kiedy zmuszony do pisania, porównywał siebie do winowajcy skazanego na wiosłowanie w porcie Tulońskim. Dla swéj poetycznéj wyobraźni miał przecież stojącą otworem całą społeczność francuską, z jéj przeszłością i obecnością, niepotrzebował wyglądać pojawienia się nowéj jakiéjś zdrożności, w codziennych życia wypadkach znajdował obfite do kreślenia charakterów wzory, i niewdzięcznik! skarżył się jeszcze.... Niechby zajrzał w dzisiejszą teatralną kuźnię, obliczył prace nowoczesnych cyklopów a pewnie zarumieniłby się od wstydu. Na pastwę jednego teatru francuskiego w przeciągu 6 miesięcy od 1go lutego dostarczono: 12 trajedyj, 22 dramatów, 21 komedyj w 5ciu aktach, 23 we 3ch a 35 w 1 akcie, nie wchodzących w komput ogólny, całego szeregu arcy-dzieł wedle zdania ich autorów, które nie zasłużyły na przywiléj odczytania. Niechby w obecnéj chwili był np. korespondentem waszego dziennika. *O! takiéj nie życzę mu katuszy!* jakby to on łajał nie już owéj poetyckiéj wenie, bo fantazya nic tu nie pomoże, ale téj nieruchomości, téj czczości, jakie zaległy nam horyzont. Nowy Jozue zatrzymał w biegu kołowrot dziennikarski i na jedyną strawę zostawił nam podniesioną z dawnych dni kurzawę. Telegraf nowiniarski skoncentrowany w ręku Havasa, odkąd Lejolivet ustąpił z placu, stał się coraz bardziéj lakonicznym, zamiast nam donieść co tam O'Donnell ze swoimi uradzili w Buena-Vista, dla przyszłego szczęścia Hiszpanii, jakie były warunki poddania się Saragossy, powiada tylko: „niechętni spodziewają się niewiedzieć czego, rząd stoi nieruchomie niewiedzieć dla czego.“ Pan L. N... wezwany od kompanii oświecającéj gazem Barcelonę, przybywa do miasta, wysiada z powozu i do siedzącego nieopodal chłopaka rzecze: przyjacielu, czy niezaniesiesz moich rzeczy do hotelu?— Nie mogę.— A dla czego?— bom nieskończył jeszcze méj cigaretty.— W charakterze tedy ogólnym mieszkańców leży tłumaczenie najgłówniejszéj przyczyny, że się tak a nie inaczéj od wielu lat dzieje w Hiszpanii. Espartero w końcu odjechał do Logrono. Jen. Falkon i inni przywódcy w Saragossie za listem żelaznym udali się do Francyi. We dwadzieścia dni cały dramat odegrany, za drugie dwadzieścia doczekamy się jego historyi, nad którą podobno pracuje p. Couillhac korespondent *Pressy*.

Historya!... albożto co się pisze teraz może nosić poważne nazwisko historyi?... Posłuchajmy co mówi o niéj adwokat Cremieux, rzecznik p. Silvestre wydawcy *Historyi żyjących malarzy* w sprawie z Horacym Vernetem. „Otóż, panowie moi, nie taję, że odkąd czytam historyą lat ostatnich, poprzestałem wierzyć w to wszystko co pisano w innych czasach. Jeżeli bowiem ci co nam zdają sprawę z zaszłych obecnie wypadków mylą się w dobréj wierze lub bezwstydnie kłamią, poprzednicy ich, piszący o latach 89 i 93, o konsulacie, pierwszem cesarstwie, restauracyi albo panowaniu Lud. Filipa, podczas kiedy te epoki były przed ich oczyma albo ledwie co mijały z widnokręgu świata, niemniéj, niewięcéj warci są od dzisiejszych. Też same posiadali słabości i namiętności, ulegali podobnymże wrażeniom i uczuciom. Przebóg! cóż więc u nas historyą nazwać można?..“ I zaraz w dalszym ciągu wywodu sprawy, spotykamy materyał mający panu Silvestre służyć do pisania życia H. Verneta, notatkę spisaną ręką jego sekretarza, dawniéj już użytą do podobnego celu w jednym przeglądzie angielskim, treści następującéj: „Malowanie morskich widoków było częścią sztuki „w któréj celował Józef Vernet i w niéj przewyższył „wszystkich spółzawodników swojego czasu, syn jego „Karol Vernet szerokiéj nabył sławy malując obrazy „historyczne i bitwy. On to był ojcem Horacego Ver„neta, Verneta naszych czasów, sławniejszego bez ża„dnego porównania od poprzedników swoich i td. i td.“ Co za zwięzłość! sam Tacyt niezdołałby skreślić we trzech wierszach zasług trzech pokoleń i nie byłby równie surowym sędzią jak nim tu jest syn i wnuk dla ojca i dziada. Cóż za powód do procesu?... wszakże historyograf był kwoli życzeniom samegoż Verneta, żywot jego miał być spisany zapewne nie na wzór Plutarcha? Powód?.. niespodziewane nastanie pokoju z Rosyą, a spodziewany przyjazd Rosyan do Paryża. Jakże to oboje pogodzić z nieszczęsną publikacyą listów z Rosyi umieszczonych w *Presie?* Bądź co bądź, wypadło lepiéj się skłócić z Plutarchem, aniżeli z bojarami. Niewiedział zapewne, że to mu więcéj szkody przyniesie, jak zapomnieli o tem pp. Lecomte, Villemessant co niebacznie przed trybunałem zapozwali sobie niechętnych.

Istotnie komu dziś dać wiarę, wszyscy się aż do *Monitora wojskowego* skompromitowali. On to nam zapowiedział, że książe Pélissier przybędzie do Paryża dzisiaj i że w banhofie straszburgskiéj kolei żelaznéj czekać nań będą wyżsi wojskowi. Tymczasem książe jeszcze wczoraj o godzinie 5téj stanął w banhofie lyońskim. To zupełnie co innego i tak niepodobne do siebie jak Belgrad i Bolgrad, które poczciwy nasz przyjaciel *Siécle* wziął za jedno i niedozwala aby Rosyanie stolicę Serbii zająć mieli. Cóż dziwnego! Sebastiani będąc ministrem Lud. Filipa niewiedział, że jest na Baltyku port zwany Połągą. Już to pewnie sprawa sądów granicznych w Bessarabii nierychło się skończy, bo z Rosyanami jak powiada *Times* trudno przyjść do ładu, choć *Times* nie wiem czy zna co to są *kruczki*, ale i owe *wysepki wężowe*, o których dawniéj niemyślano dziś pokazały się ni stąd ni z owąd, że od niepamiętnych czasów należały do Rosyi, i z Karsu wyjść niełacno, chyba że flota angielska na prawdę wejdzie na morze Czarne i pogrozi owym sześciu sołdatom, którym straż wyspy i latarni niezapalonéj jeszcze powierzona.

Jeżeli skąpo ważnych wypadków i nieprzewiduję z nikąd ich nadejścia, to się skarżyć nie można na brak gadaniny. Wszakże to od 15go sierpnia do końca tylko września będziemy mieli w Antwerpii kongres języków niderlandzkich, 25go sierpnia zgromadzenie wszystkich rad jener. depart. we Francyi, 25go, 26go, 27go w Bazylei kongres naturalistów szwajcarskich, 5go, 6go, 7go, 8go września w Mortara kongres rolniczy sardyński, potém naturalistów niemieckich w Wiedniu, 22go, 23go, 24go kongres w Bruksellі ekonomistów i drugi internacyonalny reform celnych. A ileż to będzie zebrań kwiecistych w Belgii i Hollandyi! jeźli brak tulipanow, coby, jak to było przed laty, za pierwszą cebulkę *wice-króla* dali 4 woły, 8 wieprzów, 12 baranów, 10 centnarów sera, 2 beczki wina, łóżko, ubranie, czaszę srebrną i 20,000 florenów, nietrudno spotkać miłośnika orchideow podobnego księciu Devonshire płacącemu 500 funtów za *phalaenopsis amabilis.* Ależ bo te kwiaty dziwacznością kształtów i delikatnością barw i woni nęcą ku sobie wielbicieli: tam w kielichu dojrzysz białą turkawkę z rozwiniętemi skrzydłami, indziéj małpie, bawole głowy, tu znowu rycerzy zbrojnych w hełm i szyszak, a jak Lady Grey np. ni mniéj ni więcéj tylko ci przedstawia taniec czarownic zapewne na Babiéj górze z dj..... Chciałem powiedzieć z djabłami, ale snać to się nie godzi, kiedy Król neapolitański operę Roberta Diabła, kazał przezwać Robertem z Pikardyi — czemu nie z Normandyi?... wszakże Scribe wyraźnie napisał: *Jadis regnait en Normandie...*

Co się wczoraj działo w *Pré Catelan!* z daleka patrząc myślałbyś że las buloński gore i publiczność w karetach, koczach, kolaskach leci by go gasić falbanami, koronkami itd. Wszakże to bardziéj płomień rozniеca?... Kwiaty, trawniki, od gorąca zwiędły, szczęściem dzisiaj łagodny deszcz pada od rana i wszystko ożywi na nowo. Wskrzeszać pamięć nocy dzisiejszéj byłoby zbytecznie, kiedy ją pewnie przypomni biegły znawca słabości ludzkich przedsiębiorca p. E. Ber. Rusałki (les Elfes) odłożone do poniedziałku, Cesarz tedy zapewne będzie na pierwszém przedstawieniu baletu. Ceritto nie zatrzymując się na chwilę poskoczyła ku północy; tam jakiś magnes wszystkich ciągnie: dwaj Bettini, Bartholini, Polonini, tam Magd. Brohan i tłum śpiewaków, skrzypków, skoczków, bieży na wyścigi, żeby dodać blasku okazałej uroczystości mającéj się odegrać w Moskwie. W zamian odjeżdżających mamy kilka osób przybyłych ks. Grzegorza Gikę, kompozytora Verdi itd. Wszakże na tém prawie kończą się wszystkie intrygi salonu teatru francuzkiego i gimnazyum. Na tém skończyła i panna Karolina Duprez, przynosząc w wianie miłość i dostatek niedostatniemu p. Vandenheuven. Takbym i ja skończył, żebym już wam był nieślubował pierwéj, a za bogate wiano panny Duprez przyjmijcie radę Dra Keane dla gospodarzy, chcących żeby im niechorowały ziemniaki: oto przed samém zbieraniem każde 100 metrów kwadratowych niech posypie chlorkiem wapiennym (chlorure de chaux). Niech każą je wykopywać od strony przeciwnéj wiatrowi, aby je owiał wyziewem chlorkowym. Jeźli ziemniaki z pola przewożą się w worach, trzeba do każdego z nich wsypać 2 grana chlorury, tyleż na każdy wór rachując wysypać w miejscu ogólnego składu; tam w środku postawić kul słomy, ziemniaki zsypać około niego, zlekka nakryć słomą i otłuczynami rzepaku. Mieć na uwadze: nieużywać więcéj jak tu przepisano i w flaszce szczelnie zamkniętéj trzymać ów chloran, inaczéj za skutek nie ręczę. Inny Doktór (ci doktorzy uwzięli się koniecznie nas uczyć), p. Lorcan tłómaczy wściekliznę psów ich niewolą, kagańcami, życiem zamkniętém w domach, po salonach, wykwintném jadłem, nierówną liczbą płci; ztąd psy częściéj szaleją. Kto wie czy doktór niema racyi: w Turcyi gdzie psy swobodnie hulają po miastach, rzadkie przykłady wścieklizny. Jak ich karmić?... tém się nie zajmę, bo moja filantropia jeszcze się po za obręb ludzki nierozciągnęła. Na dziś poprzestanę na doniesieniu, że ktoby się chciał dowiedzieć jak sam siebie ma karmić, niech kupi książkę: *Bien se nourrir par M. Lutterbach, professeur de Medecine naturelle, spontanée.* Ten przynajmniéj nie bierze tytułu doktora, jest poprostu profesorem, albowiem u siebie na ulicy St. Honoré nr. 97 wykłada kurs jadła, i bierze od lekcyi fr. 1, a kto 12 biletów na raz weźmie, to je będzie miał za fr. 10. Jestem przekonany że p. profesor oszukuje i tylko frazesami karmić nas będzie.

C. k. minister sprawiedliwości zezwolił na przeniesienie adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu Ludwika Wójcickiego, w tymże samym charakterze do sądu krajowego we Lwowie, i zamianował adjunktami sądowymi w juryzdykcyi lwowskiego sądu wyższego, aktuaryuszów urzędów powiatowych: Maksymiliana Thürmanna do sądu krajowego w Czerniowcach, Leopolda Szymonowicza i Ludwika Majewskiego do sądu obwodowego w Stanisławowie, Adolfa Hentze do sądu krajowego we Lwowie i aktuaryusza sądu powiatowego Adolfa Filipka do sądu obwodowego w Tarnopolu.

Wiedeń 12 sierpnia. N. Pan w czasie krótkiego swego w Ischl pobytu, darował właścicielowi gruntu Grabnerowi z St. Wolfgang, który niedawno pogorzał, 1000 złr.

— C. k. ministeryum skarbu w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i naczelną komendą armii nakazało wyznaczyć komisyę złożoną z delegowanych władz politycznych Horwacyi i Słowenii tak wojskowych jak i skarbowych, następnie z c. k. centralnego urzędu fiskalnego i izby obrachunkowéj krajowéj w celu obliczenia uciążliwości jakich prowincye te doznały w latach 1848 i 1849. Komisya ta urządzoną już została i zajmuje się obliczeniem wsparć udzielonych po koniec kwietnia 1850 r. z funduszów publicznych tak komisarzom urzędującym w sprawach wojskowych jako i stronom prywatnym, a które się z użycia ich nie usprawiedliwiły dotąd i nie zwróciły takowych, tudzież obliczeniem tych pretensyj jakie sobie roszczą osoby prywatne do funduszów publicznych z powodu uciążeń w latach 1848 i 1849, a które dotąd niezostały zaspokojone. Z roszczeniami temi zgłaszać się mogą strony do końca stycznia 1857 r.

— Ministeryum handlu porozumiawszy się z ministerstwem spraw wewnętrznych i naczelną komendą armii, udzieliło komitetowi zebranemu w Hermanstadzie w celu budowy kolei siedmiogrodzkich, pozwolenie na koléj z Temeszwaru na Hermanstadt do Kronstadtu pod warunkiem wykończenia robót ziemnych w ciągu lat trzech, tudzież aby cały bieg kolei z Aradu do Karlsburga trzymał się prawego brzegu Maroszu, a rzekę tę przebywał już w obrębie twierdzy Karlsburga. *Noviny Praż.* donoszą z Lipy czeskiéj, iż w dniu 26 z. m. zebrało się około 50 przemysłowców z okolicy by się naradzać nad budową kolei, któraby okolicę tę fabryczną połączyła z kolejami saskiemi i czeskiemi rządowemi. Celem głównym téj budowy ma być dowóz węgla kamiennego z Busztjchradu i Kładna, gdyż okolica ta licząca około 400,000 mieszkańców cierpi na brak paliwa.

— Dzień 15go sierpnia jako dzień święta napoleońskiego obchodzony będzie w Wiedniu w poselstwie francuskiem najprzód nabożeństwem w kościele ś. Anny, a następnie wielkim obiadem dyplomatycznym u bar. Bourquenaya.

— *Allgem. Ztg* podaje z Wiednia o wyjeździe ks. Pawła Esterhazego do Moskwy i niesłychanym prze-

---

przyniósł pierwszą swą pracę w zamiarze zbycia takowéj. Księgarz ją przyjął, podjął się nawet wydać swym kosztem, ale z warunkiem, aby młody pracownik pozwolił położyć na tém dziele nazwisko Pola; a to jak widać ze względu, iż prace tego wieszcza nadzwyczajny pokup znajdują. Za to zaś ustąpienie przez młodego piewcę, i zrzeczenie się własnego imienia, księgarz jako honoraryum przyrzekł dać mu.... 20 egzemplarzy bezpłatnie!!!

Jak się wam podoba ten piękny pomysł księgarsko-spekulacyjny; ale cóż z tego, kiedy traci na wartości swojéj, z powodu okrycia go tajemnicy maską.

Ze świata arystokratycznego mało mamy nowości. Bawią się zagranicą i albo piją wody, albo używają pod włoskiem niebem roskoszy. Uroczystość koronacyjna w Moskwie, która w końcu tego miesiąca nastąpi, także powołała tam kilka znakomitości polskich. Oprócz tego wyjeżdża tam i deputacya Polska; pięć gubernij, reprezentują pięciu marszałków szlachty, a pięć miast pięciu finansistów i kupców; co do Warszawy, tę przedstawiać będzie tutejszy kupiec i obywatel p. Schlenker.—

Ze świata artystycznego, lubo nie wiele, zawsze jednak także mamy coś nowego. Już nawet jak słychać, z nadesłanych przez Kossaka czterech akwareli z Paryża dwie zakupione podobno zostały. Kostrzewski także daje znak życia. Bawi on również w Paryżu i zajmuje się studiami w Luwrze z obrazów, które stanowią jego rodzaj, jak np. Wouverman, Teniers, Berghem i inni. Z niecierpliwością oczekujemy powrotu jego, a bardziéj pierwszéj po powrocie jego pracy.—

Do rzędu ciekawszych a świeżo zawiązanych Instytucyj dobroczynnych w Warszawie, należy Bractwo miłosierdzia ś. Wincentego a Paulo. Trzeba wiedzieć, że jednym z najważniejszych duchownych obowiązków proboszcza parafii, jest poznać dokładnie ubogich, zamieszkałych w parafii jego, i tych wspierać odpowiednio, aby udzielona nieraz jałmużna nie została obróconą na złe, ale oczywisty rezultat przyniosła. W Warszawie parafia ś. Krzyża do liczniejszych należy, gdyż posiada 26,000 dusz, w liczbie których z dniem każdym nieprzestają się pomnażać ubodzy. Aby więc odpowiedzieć trudnemu zadaniu rozciągnięcia nad niemi opieki, przełożony zgromadzenia, a raczéj proboszcz téjże parafii zamyślił zawiązać parafialne Bractwo miłosierdzia, z samych jedynie osób płci żeńskiej złożone, a to w celu niesienia skutecznéj biedactwu pomocy. Zarząd bractwa winien się składać z przełożonego, to jest proboszcza parafii, lub z jego zastępcy i z jednego lub dwóch pomocników, oraz z prezydentki, wice-prezydentki, sekretarki, kasyerki, prokuratorki i magazynierki, które pełnić mają przywiązane do ich urzędów czynności, i artykułami wydanéj w tym względzie ustawy wskazane.

Bractwo to zyskawszy potwierdzenie władzy duchownéj a następnie i rządu, już rozpoczęło swoją działalność, pod zwierzchnictwem proboszcza i ośmiu opiekunek, które do dziś już liczy. Każde z wsparć, które to bractwo udziela, jest zasiłkiem w naturze, to jest w chlebie, kaszy, mące i t. d. żyje ono z dobroczynnych ofiar, i jak tylko wiadomość o istnieniu jego upowszechni się bardziej, nie wątpimy, że znajdzie licznych dobroczyńców, którzy mu chętnie przybiegną z pomocą.—

Z kolei po żniwiarkach, instytucyach dobroczynnych i innych przedmiotach, przychodzimy do nowości ze świata literackiego. Najpierwszą tedy z téj dziedziny wieścią jest: „Anioł i Czart.“ Może na pozór zabawna nowina, bo i cóż to za nowość Anioł, a tem bardziéj Czart, których tak pełno na świecie, ale tym razem mówimy o jedno tomowéj powieści, napisanéj wierszem przez Jana Chęcińskiego. Utwór ten zasługuje na powszechną uwagę; młody poeta objawił w nim niepospolity talent; a wiele świeżych i pięknych myśli, wiele prostoty i wiary, obok nieskażonego uczucia, przy tem pierwszem wystąpieniu piewcy, wróżą piękną dlań przyszłość.

Drugą w piśmiennictwie dramatycznem, nowością, jest zapowiedziane na niedzielę przedstawienie w teatrze Rozmaitości krotochwili Syrokomli: „Hrabia na Wątorach“ utwór ten znany już jest z wydanéj oddzielnie broszury, idzie więc o to jak się spodoba na scenie.

Kiedyśmy weszli na tor literacki, niemożna tu pominąć nowego odkrycia, jakiem jest znalezienie rękopisu p. n. opis Warszawy przez Jarzemskiego. Opis ten nie był obcym literatom naszym, wszyscy go znali zwłaszcza z wydawnictwa pamiętników o dawnéj Polsce, przez Niemcewicza, ale nikt nie mógł długo pochwycić wątku jego; dopiero F. M. Sobieszczański, który z tegoczesnych uprawiaczy literackiej niwy, najwięcéj o Warszawie pisał, zdobył ten zabytek ciekawy za pośrednictwem Tytusa Działyńskiego z Kurnika. Wkrótce zapewne ukaże się on całkowicie w druku i nie małe rzuci nam wtedy światło na połowę XVII stulecia, w którem przedstawione jest miasto tutejsze.—

Oto cały szereg tygodniowych wypadków, do kórych jak zwykle, dodajcie kilka ślubów, kilka pogrzebów, nieco deszczu, a czasem upału, a wnet ujrzycie tygodniowe życie opróżnionéj w porze obecnéj Warszawy.

⊙

pychu z jakim tenże wystąpić zamyśla. Przesadne doniesienia sprawozdawców tutejszych na rachunek ks. Esterhazego popadają w śmieszność. I tak np. jeden z większych dzienników tutejszych pisał, że książę bierze z sobą 42 ludzi ze swojéj gwardyi przybocznéj, że w służbie jego jest 7 kamerdynerów, 12 huzarów przybocznych, w koniach 12 pojazdowych, a 4 wierzchowych; przytém niezapomniano o owym czapraku osadzanym rubinami, czy też brylantami i perłami. Zapewnić mogę, że w tém wszystkiem niemasz ani słowa prawdy. Cała służba składa się z 2ch kamerdynerów, 2ch strzelców i 6ciu huzarów. Koni pięknych dla księcia wysłano 8m wszystkiego. Obok tego sam przez się bogaty strój narodowy węgierski dozwoli księciu wydobyć na jaw część bogatego i sławnego skarbcu familijnego.

— *Klagenfurt. Ztg* donosi pod dniem 8 b. m. że adjutant N. Pana rotmistrz hr. Koloman Huniady przybył do Celowca z urzędownem uwiadomieniem, iż N. Państwo w przyszłym miesiącu zwiedzić zamyślają Karyntyę. Adjutant ten ma polecenie przejechać na całéj drodze, którą N. Państwo przebywać zamyślają, a mianowicie: Wyższą Karyntyę do Heiligenblut tuż pod górą Grossglockner najwyższą z Alp Karyntyjskich. Cesarstwo Jmć wstąpią z powrotem do Celowca (Klagenfurtu).

— Jlny gubernator Lombardyi i Wenecyi marszałek hr. Radecki dozwolił wrócić do kraju wygnanemu hr. Eustachemu Vicola i wychodźcy Dr Bartłomiejowi Benvenutti, nakazując zarazem znieść sekwestracyę majątku tego ostatniego.

— Dzienniki hamburskie przypominają szczegóły tyczące się aresztowania i skazania krawca Ruszczaka uwolnionego teraz amnestyą J. C. Mości. Aresztowany on był w Rendsburgu w jesieni 1851 w czasie pobytu wojsk austryackich na północy i po koniec lutego 1852 trzymany był w Altonie, a potem wzięty do Wiednia wraz z emisaryuszem węgierskim Patackim, który wyrokiem sądowym skazany został na śmierć. Ruszczak który za wyrokiem skazany był na 18 lat robót, odsiadywał karę w Ołomuńcu i d. 5go b. m. uwolniony został, nazajutrz wyjechał, lecz będąc osłabiony, niemógł spiesznie odbywać podróży, lecz żona jego bawiąca w Hamburgu otrzymała uwiadomienie o jego uwolnieniu przez konsula austryackiego p. Mercka, który o tem przez depeszę zawiadomiony był, a następnie poseł austryacki bar. Menshengen osobiście ją urzędownie uwiadomił.

Niemcy.

Cesarzowa rosyjska wdowa miała opuścić Berlin we wtorek 12go i w tym celu król pruski z żoną swoją, W. Książę Michał, tudzież kilka innych osób z familii przybyło w poniedziałek z Sanssouci do Berlina, aby nazajutrz pożegnać się z odjeżdżającą. Cesarzowa nie na Gdańsk jak mniemano, lecz na Szczecin uda się i tam wsiądzie na statek pocztowy pruski, którym popłynie do Swinemünde, gdzie czeka na nią eskadra rosyjska. Król, książęta Karol i Albrecht odprowadzą Cesarzową do Szczecina, a książę Fryderyk Wilhelm towarzyszyć jéj będzie do Moskwy. Przy księciu tym znajdować się będą oprócz adjutantów jego pułkownik baron Moltke i majora Heinz, jen. piechoty dowódzca 4go korpusu armii książę Wilhelm Radziwił z synem swoim Antonim porucznikiem artyleryi; jen. por. dowódzca 7go korpusu baron Roth-Schreckenstein z adjutantami swymi rotmistrzem Barner, por. Zastrow i Ploetz, książę Leopold Hohenzolern Sigmaringen porucznik, Dr. Wegner sztabslekarz. Prócz tego pojadą w świcie księcia tajny radzca i cześnik hr. Redern i porucznik książę Pszczyński (Pless). Król zamianował Cesarzową wdowę szefem 6go pułku kirysyerów Cesarza Mikołaja I, który nazwę tę na zawsze ma zachować.

Thiers wyjechał z Berlina do Hamburga w sobotę. Celem podróży jego było zebranie materyałów do historyi napoleońskich czasów.

Arcyksiążę Albrecht przybył 9go do Karlsruhe, zkąd udać się miał do Baden-Baden.

Wielka rada miasta Frankfurtu n. M. uchwaliła amnestyę wszystkim osadzonym w więzieniu za udział w walce ulicznéj 18go września 1848 roku prócz tych, którzy należeli do zabójstwa księcia Lichnowskiego i jenerała Auerswalda.

Francya.

Czytamy na czele części nieurzędowej w *Monitorze:* Cesarz przybył dziś (8go) o godzinie $5\frac{1}{2}$ do Luneville. J. C. Mość doznał od całéj ludności pełnego zapału przyjęcia. Cesarz udał się do zamku a następnie wsiadłszy na koń pojechał na pole marsowe, gdzie biwakuje dywizya jazdy. Zdrowie J. C. Mości jest w jak najlepszym stanie.

Cesarzowa przyjmowała w Saint Cloud w sobotę marszałka księcia Pelissier, który jéj przedstawiony został przez ministra wojny.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka podaje według depeszy telegraficznéj odebranéj z Madrytu w d. 8 sierpnia postanowienia królowéj mianujące p. Alvarez ministrem sprawiedliwości jenerała Serrano posłem w Paryżu, a jenerała Echague kapitanem jeneralnym Nowej Kastylii. Według téj depeszy p. Luzuriaga pozostaje prezesem najwyższego trybunału sprawiedliwości. Spokojność panuje wszędzie.

— Korespondent *Indép. Belge* pisze z Madrytu pod d. 1 sierpnia:

Według *Gazety Madryckiej* wojsko dawało wszędzie dowody najściślejszéj karności. Bezstronnie jednak zapatrujący się na postępowanie wojska, do zupełnie innego doszli przekonania. Książe Medina Celi przedstawił się w tych dniach Jéj K. Mości i zaprotestowawszy w żywych wyrazach przeciwko postępowaniu wojska w d. 15 i 16 lipca, które zrabowało jego pałac i poniszczyło pomniki sztuki w nim umieszczone, oświadczył, iż niekaże nawet naprawiać szkód zewnętrznych, aby cudzoziemcy zwiedzający Madryt mogli sądzić o stronie moralnéj i cywilizacyjnéj *Coup d'Etat.*

Przytrzymano wczoraj lektykę, w któréj zamiast chorego znajdowało się mnóstwo broni. To dowodzi że pomimo rozbrojenia, wiele jeszcze broni ukrytéj znajduje się w rękach osób prywatnych.

Rosya.

Działania wojenne na Kaukazie odbywają się w téj chwili na małą skalę na dwóch końcach Kaukazu: na zachodnim nad morzem Czarném około Anapy przeciwko Cerkiesom i Seferowi paszy, a na wschodnim nad morzem Kaspijskiem przeciwko Czeczenii i Dagiestanowi. Sefer pasza dawniej jenerał wojsk tureckich, odznaczający się w kilku potyczkach w wyprawie mingrelijskiéj, pozostał na wybrzeżach czerkiesko-czarnomorskich w Anapie po odpłynieniu stamtąd wojsk tureckich; dowiedziawszy się o niepomyślnéj odprawie deputacyi czerkieskiéj z Konstantynopola, przestał słuchać Porty i zaczął działać niezależnie. Zebrawszy dosyć liczny oddział między Czerkiesami na zachodnim stoku Kaukazu nad morzem Czarnem mieszkającemi, stoczył kilka utarczek z Rosyanami w okolicy Anapy. Lecz w końcu opuścił tę rozburzoną twierdzę i cofnął się w góry, jak donosi depesza telegraficzna przez Paryż nadeszła, a Rosyanie zajęli Anapę. Korpusem rosyjskim działającym na wschodnio-południowym stoku Kaukazu dowodzi jenerał Chrulew; lecz o jego działaniach niedoszły nas jeszcze żadne wiadomości, rosyjskie zaś dzienniki zupełnie o nich milczą.

— Naczelny admirał W. książe Konstanty rozkazał rozpocząć pomiar morza Kaspijskiego i sporządzić dokładną mapę hydrograficzną. Trudne to zadanie dość długo potrwa z powodu załamów a stąd wielkiéj rozległości wybrzeży morza Kaspijskiego, nierówności jego dna tak, iż gdy morze to ma blisko 350,000 werst kwadratowych, przeszło 50,000 werst wymierzać szczegółowo trzeba. Mozolność tego przedsięwzięcia łatwiéj pojmą czytelnicy, gdy przytoczymy, iż pomiarami Baltyku i sporządzeniem karty hydrograficznéj tegoż morza, zajmuje się rząd rosyjski od lat 20, a chociaż rok rocznie wykonywa te pomiary 40 do 60 szalup, mających na pokładzie 60 oficerów i 600 blisko żołnierzy, dopiero 18,000 werst kwadratowych wymierzono oznaczając dokładnie na mapie głębokość każdego punktu. Bliższe stosunki z Persyą, rozszerzenie granic rosyjskich daleko na wschód morza Kaspijskiego i Aralu, wgłąb Turanu tak, iż posiadłości rosyjskie z trzech stron to morze otaczają, a w ogóle większe zwrócenie uwagi na sprawy azyatyckie, spowodowało rząd rosyjski do powiększenia floty na tem morzu i do zdjęcia jego dokładnéj karty. Świeżo spuszczono w Archangielu nowy parowiec wojenny; obsadzony on będzie częścią 32go ekwipażu floty, który tam z Sebastopola nadszedł. Wiadomości te czerpiemy z *Zbrnika Morskiego.*

— Cały świat wyższy petersburgski zajęty jest tylko koronacyą. Posłowie wielkich mocarstw mający reprezentować swoich monarchów na téj uroczystości, przybywają jeden po drugim: w parę dni po przybyciu posła ces. austryackiego ks. Pawła Esterhazego, przyjechał do téj stolicy nadzwyczajny poseł francuzki hr. Morny, jak to donosi depesza telegraficzna z Petersburga 9go t. m. Książę Esterhazy wjechał do téj stolicy bez żadnego przepychu i stanął tymczasowo u hr. Walent. Esterhazego; wkrótce otrzyma on posłuchanie u Cesarza w Peterhofie. Taż sama depesza telegraficzna donosi: Dzienniki petersburskie ogłosiły dalszy ciąg mianowań na rozmaite posady przy poselstwach; a mianowicie hr. Bludow mianowanym został pierwszym sekretarzem poselstwa w Londynie, a książe Wjazemski pierwszym sekretarzem w Wiedniu. Petersburski korespondent *Norda* utrzymuje, iż rząd rosyjski zamianował posła przy dworze hiszpańskim; przezto stosunki dyplomatyczne między Hiszpanią a Rosyą, przerwane od śmierci Ferdynanda VII, zostałyby przywrócone.

Królestwo Polskie.

Na koronacyą Cesarza Aleksandra udaje się do Moskwy wielka deputacya z Królestwa Polskiego, któréj przewodniczyć będzie namiestnik cesarski książę Gorczakow. Do deputacyi téj należą najprzód marszałkowie szlachty pięciu gubernij Królestwa; nadto wybrano 5 osób mających w téjże deputacyi reprezentować stan kupiecki pięciu miast gubernialnych Królestwa, a mianowicie przedstawiać mają: stan kupiecki Warszawy, Ksawery Schlenker; stan kupiecki Lublina, Henryk Hoene; stan kupiecki Radomia, Antoni Fränkel; stan kupiecki Płocka, Teofil Fukier; stan kupiecki Suwałk, August Hirschman. Wszyscy przeto ci reprezentanci stanu kupieckiego Królestwa polskiego noszą cudzoziemskie nazwiska. *Kuryer Warszawski* donosi, iż niektórzy członkowie téj deputacyi wyjechali już do Moskwy, a mianowicie: radzca tajny Ostrowski marszałek szlachty gubernii płockiéj i hr. Kazimierz Starzeński marszałek szlachty gubernii augustowskiéj, oraz trzech deputowanych stanu kupieckiego: Schlenker, Fukier i Hoene.

Turcya.

Spór o wyspy Wężowe jest prawie rozstrzygnięty. Sprawa ta dała powód do kilku narad w Konstantynopolu między posłami mocarstw sprzymierzonych; na naradach tych posłowie angielski i francuski, stosując się do poleceń swych rządów, spisali protokół w którym stanowią, iż wyspy Wężowe są neutralnemi i żadne państwo nie może sobie rościć prawa do ich posiadania. Protokół ten oznacza także, kto ma utrzymywać latarnię morską na tych wyspach potrzebną dla żeglugi dunajskiéj. Tymczasowo posłano tam francuską łódź kanonierską, za którą popłynąć ma kilka statków francuskich; udała się tam także mała flotylla angielska. Wprzód jeszcze przypłynął do wysp Wężowych parowiec rosyjski, przywożąc posiłki i amunicyę dla oddziału rosyjskiego tamże będącego; jednak dowódzca tureckiego na tych wyspach posterunku, sprzeciwił się energicznie wylądowaniu posiłków rosyjskich, a parowiec wyładowawszy na brzeg tylko żywność i materyały potrzebne dla utrzymania ognia w latarni morskiéj, odpłynął od wyspy.

Inne szczegółowe wiadomości z Turcyi przez Tryest nadeszłe, sięgają do 1go sierpnia. Wyprowadzanie wojsk sprzymierzonych z państwa ottomańskiego, odbywa się szybko. W dniu 1 sierpnia znajdowało się już tylko w okolicy Konstantynopola 5000 do 6000 Francuzów, a 200 Anglików; zwrócić tu jednak musimy uwagę, że podobna wiadomość i temiż samemi liczbami już trzeci raz peryodycznie co dwa tygodnie się powtarza. Z szpitali wywieziono także połowę chorych; w dniu 31ym lipca parowiec „Rhin“ zabrał około 200 chorych. Rząd turecki zakupił niektóre zapasy nagromadzone dla armii francuskiéj, a z tych sprzedał 30go sierpnia prywatnym osobom 60,000 centnarów siana, 2000 wołów i 3000 baranów. Rząd francuski darował Siostrom Miłosierdzia przedmioty i zapasy znajdujące się w opróżnionym szpitalu, a mianowicie: 300 łóżek, dobrze zaopatrzoną aptekę, kaplicę, dom i wiele baraków. Siostry Miłosierdzia zbogacone tym podarunkiem zakładają w Stambule szpital dla chorych wszelkich narodów. — Załogi francuskie opuściły 25go lipca Warnę i Adryanopol.

Zegluga i ruch handlowy na morzu Czarnem i handel z Rosyą, jest bardzo żywy. Widać już wiele rosyjskich płaszczy i fizygnomij na ulicach Stambułu.

— List z Skadaru z 28go lipca do *Triester Ztg* donosi: W Albanii obawiają się napadu Czarnogórców. W Skadarze opowiadają szczegóły o zajęciu powiatu Kuczy przez Czarnogórców i o srogościach jakich się tamże dopuścili. 40 rodzin katolickich wraz z swoim plebanem zdołało się ocalić, lecz 13 innych rodzin straciło domy i mienie. Czarnogórcy wymordowali w tym powiecie 200 Turków niezważając na wiek i płeć. Abdi-pasza otrzymał rozkaz ruszyć z wojskiem do Albanii.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Ulubiony felietonista paryski w *Indépendance belge*, sprawozdawca wszystkich prawdziwych i wymyślonych plotek obiegających w Paryżu, bajczarz zawstydzający najgadatliwsze przyjaciołki, cel uwielbienia i zazdrości wszystkich młodych stylistów, Juliusz Lecomte zniknie zapewne z horyzontu literackiego i to w chwili, kiedy o mało że nie pojechał do Moskwy na koronacyę jako reprezentant dowcipu francuskiego, skąd miał rozsyłać w świat szeroki świetne opisy świetnych uroczystości dworskich. P. Lecomte wdał się w proces, który wygrać może przed kratkami sądowemi, ale go przegrał przed kratkami opinii publicznéj. Dzienniki francuskie nie podają nam jeszcze szczegółów téj sprawy, a jedno z pism niemieckich *Berlińska Börsen-Ztg* tyle o niéj zawiera:

„Od dni kilku, jak piszą z Paryża, nikt się nie kłopoci ani o Hiszpanię, ani o Neapol. Oba kraje uspokojone i żadnych nowych nie przedstawiają skandalów. Świeżym i zaostrzającym ciekawość jest tylko skandal procesu Lecomta. Pan Lecomte jest pisarzem ubóstwianym przez czytelników *Indépendance.* Ale coś więcéj mówią jeszcze o nim, jest on w felietonie jawnym, na przedpokojach zaś ministrów, prefekta i giełdzistów tajnym reprezentantem dziennika brukselskiego. P. Lecomte popadł w nieszczęście, zapozwawszy o potwarz kilka małych dzienniczków poświęconych teatrowi i modom, albowiem z oskarżyciela stał się oskarżonym. Wyrok jeszcze nie wydany, ale p. Lecomte już skazany — nie tylko że skazany, ale już stracony. Na taką karę jaką na nim wymierzono, nie zasłużył w tym stopniu, postąpiono sobie z nim po barbarzyńsku. Odkąd Apollo obdarł ze skóry Marsyasza, nie było przykładu tak okrutnéj egzekucyi. Adwokat *Penelopy* jednéj z gazet zaskarżonych, bronił klienta swego przeciw zarzutowi oszczerstwa, chłoszcząc do krwi przeciwnika. Co to za widowisko dla chciwego skandalów Paryża, jaki to niewyczerpany przedmiot do plotek! A przytem adwokat zapewniał z zimną krwią, która bardziéj niż wszystko inne zadziwić musiała, iż wszystko co dziś mówią, to drobnostki same. Jeżeli odpowiedź przeciwnika zmusi go do obrony dalszéj, wtedy inne jeszcze rzeczy wyjdą na jaw. W rzeczy saméj zdawało się, jakby zaczynać chciał od drobnostek.

„Dowiedziano się naprzód, że pan Lecomte jest pisarzem złośliwym, to nie zarzut, to pochwała. Dowiedziano się, że pan Lecomte nie dozwala nikomu stanąć obok siebie, że jest cierpkim i nieumiarkowanym w swojéj polemice, to jest rzecz zwykła. Adwokat złożył dowody, że p. Lecomte przywdział na siebie mundur oficera marynarki, gdy tymczasem w służbie swojéj nie wzniósł się ponad najniższe stopnie. Wprawdzie nie jest to chwalebnem, ale nie stanowi zbrodni. Przyozdobił swój pokój portretem swojego ojca ozdobionego orderami, o których prosty ten człowiek nigdy w życiu nie myślał. Jest to próżność, dziecińswo, a może też miłość synowska. Ale adwokat coraz bardziéj notatki swoje wydobywał, zwracając się do przeszłości reprezentanta *Indépendance belge.* Dowiedziano się, że wyobraziciel ten dziennika brukselskiego najznakomitszego, stawał tyle a tyle razy przed sądem przysięgłych o fałszerstwo i przeniewierzenie się. Scharakteryzowano dziennik, który p. Lecomte reprezentuje jako główny powód lekceważenia, jakie w politycznym i dyplomatycznym świecie paryskim zjednały sobie tak zwane „*nouvelles belges.*“ A to wszystko działo się w oczach wszystkich literatów stolicy. Zasadzono stenografów, aby cały ten bieg sprawy, któréj paryskim dziennikom ogłaszać nie wolno, przesłać za granicę, a dziś autografowane wyciągi procesu obiegają z rąk do rąk. Adwokat powoda żądał od sądu zadosyćuczynienia, jeżeli klient jego nie ma samobójstwem skończyć. Prezydent ukarał to żądanie obrońcy, pytając powoda, jakiem prawem nosi wstążeczki orderowe? P. Lecomte oświadczył, iż jedna wstążka jest orderu parmeńskiego, druga jeśli się nie mylę, hiszpańskiego. Wydanie wyroku odroczono. Nie wiem, czy dzienniki belgijskie podadzą cały tok sprawy (do téj chwili niema go w nich jeszcze P. R. Cz.) ale zapewne *Indépendance* zamilczy o nim. Ten „fait Paris“ sprawił wrażenie, którego nie jestem w stanie odmalować. Stało się więc, co częstokroć się zdarza, że oskarżający w skutku odkrycia tajemnic jego życia, smutniejszą odegrał rolę, aniżeli zaskarżeni.“

Ten sam korespondent donosi następnie, że w sprawie Lecomta zaszła pewna okoliczność, która na wielki smutek lubowników skandalu zagraża usunięciem procesu. *Indépendance belge*, która sama się skompromitowała w osobie swojego reprezentanta, miała poczynić kroki, aby dalszemu prowadzeniu tego procesu zapobiedz. Dzienniki belgijskie podały w saméj rzeczy obszerne stenograficzne sprawozdania z tego procesu, dla tego téż nie dziw, że wspomniany dziennik brukselski nie będzie szczędzić żadnych ofiar, aby się pozbyć brudów, w jakie wciągniętym został. Zresztą ten proces niebawem znajdzie naśladowcę swego. P. Le Prince redaktor pewnego małego pisemka teatralnego, zarzucał panu Villemessant wydawcy *Figara* podobne sprawki o jakie obwiniono p. Lecomte, i zaskarżony o potwarz, przyrzekł wystąpić z dowodami. Być może, że się na tych dwóch skandalach nie skończy.

— W końcu lipca umarł w Nowym Sadzie w Serbii austryackiéj ostatni potomek pamiętnéj w dziejach serbskich rodziny Brankowiczów, hrabia Paweł Brankowicz, jako podpułkownik austryacki. Brankowicze spokrewnieni byli z panującym w Serbii domem Nemaniczów, który upadł pod przemocą turecką. Wuk Brankowicz zięć Cara Łazarza przeszedł w pamiętnéj bitwie na Kosowem polu ze swoją jazdą na stronę Amurata. Brankowicze panowali potem pod zwierzchnictwem Sułtanów na dzielnicy belgradzkiéj, a późniéj w wojnach turecko-niemieckich przechodzili na stronę Austryi. Jerzy II Brankowicz wojewoda Bośniacki wyniósł się za Cesarza Leopolda I na lewy brzeg Dunaju z wielką liczbą Serbów i pod zwierzchnictwem korony węgierskiéj, panował jako wojewoda serbski w Banacie.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z d. 13 sierpnia.* — Augsburg $102\frac{7}{8}$. — Hamburg $75\frac{3}{4}$. — Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż $119\frac{3}{8}$. — Agio od złota $7\frac{1}{8}$. — Metaliki 5-procent. $84\frac{1}{2}$. — dto B. 5-procent. —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85\frac{7}{8}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $77\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. 74. — Metaliki 4-procent. —. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku 255. — dto z roku 1839 $128\frac{3}{8}$. — dtto z roku 1854 4-proc. $107\frac{1}{2}$. — Akcye Bankowe 1100. — Akcye kolei żelaznéj północnéj 2859. — Akcye kredytu ruchomego 385.

Kurs krakowski z 13 sierpnia. — Ruble srebrne na mon. polską żąd. 101, płacą $100\frac{1}{3}$. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 420, płacą 417. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów 101, płacą 100. — Cwancygiery nowe żąd. 104, płacą 103. — Cwancyg. stare żąd. 104, pł. 103. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 15, pł. złr. 8 kr. 11 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. —. mk. — Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 45, płacą złr. 4 kr. 40 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 48 płacą. złr. 4 kr. 42 mk. — List zastawne polskie z kuponami bież. żąd. 98, płac. $97\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. $82\frac{1}{2}$, pł. $81\frac{1}{2}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $78\frac{1}{3}$, płacą 78. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $85\frac{1}{2}$, płacą 85.

Kurs lwowski z dn. 9 sierpnia. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 40. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 46. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 14. — Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 10. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. — kr. —. — Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 12 sierp. Metaliki $84\frac{1}{8}$. Nowa pożyczka $65\frac{3}{4}$. — Akcye Banku wiedeń. 1099. — Akcye kolei żelaznéj północ. 286. — Agio od złota $7\frac{1}{4}$, od srebra $4\frac{1}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. 77. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{5}{8}$. — Promessy galicyjskie $113\frac{1}{4}$.

Kurs wrocławski z d. 12 sierpnia. — Banknoty austr. $100\frac{5}{6}$ ż. — Bankn. polsk. $96\frac{1}{2}$ ż. — Listy zast. polskie dawn. $93\frac{3}{4}$ dają. — nowe — dają. — Listy zast. poznańskie 4-proc. $100\frac{1}{4}$ żąd., dto $3\frac{1}{2}$-proc. $88\frac{1}{12}$ d. Kolej Krakow. Górno-Szląska $82\frac{1}{4}$ d.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Aleksandrya 6 sierpnia. Telegraf elektryczny ztąd do Suezu w tych dniach zacznie być czynnym. Wicekról otrzymał wielką wstęgę greckiego orderu Zbawiciela.

Dnia 3 b. m. przybyła do Malty flotylla tunetańska wracająca z Konstantynopola z wojskiem posiłkowém.

Cesarzowa rosyjska wdowa wyjechała jak powyżéj doniesiono przez Swinemünde do Petersburga z synem swym W. Ks. Michałem i bratankiem Księciem Fryderykiem Wilhelmem. Również wielu książąt niemieckich wyjechało do Rosyi w tych dniach.

Wiadomości ważniejszych niema wcale.

Promessy na kolej galicyjską doszły do $113\frac{1}{4}$.

Przyjechali od 12 do 13 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Ciszek Wojciech, Prędowski Henryk wł. dóbr. Skrzyński Aleksander wł. dóbr z Polski. X. Wscilak Józef ze Sambora. X. Skibiński Antoni ze Lwowa. X. Nagy Mikołaj z Eperies. X. Wojnarowicz Dyonizy z Rzeszowa. X. Schwabacher Leon z Wrocławia. Linner Gustaw kapitan z Bochni. Gorajska Izabella wł. dóbr z Drezna.

Wyjechali: Knina Leopold, X. Schroll Ernest do Biały. Dzwonkowski Leon wł. dóbr do Wiednia. Hosch Ferdynand wł. dóbr do Grybowa. Dembscher Ludwik do Opawy. Bierkowski Józef kupiec. Cohn Zygmunt do Wrocławia. Piotrowski Franciszek ob. z familią, Kaczanowski Józef kupiec do Warszawy. Dąmbski Mikołaj ob. do Oświęcima. Pieniążek Julian wł. dóbr do Kielnarowy. Pieniążek Stanisław wł dóbr do Albigowy. Pilny Michał do Tarnowa. Albiński Antoni do Chrzanowa. Kostin Jerzy do Czech.

HOTEL DREZDEŃSKI. Katarzyna Bauzarur z Wrocławia. Teodor Abgarowicz wł. dóbr z żoną z Wiednia. Wilhelm Koch wł. dóbr z Janowa. Marya Romerowa wł. dóbr z Jodłownika. Helena Oraczewska z Jarosławia.

HOTEL ROSYJSKI. Józef Derych wł. dóbr z żoną z Polski. Józef Stoeek ob. z Wiednia. Kazimierz Stronczyński z familią z Warszawy.

Wyjechali: Kazimierz Grocholski właś. dóbr do Rożyska. Edward Słonecki właśc. dóbr do Lwowa. Herman Hässel do Cieszyna. Karol Rogawski wł. dóbr do Ołpin. Kazimierz Gozdowicz wł. dóbr, Sabina Krajewska ob. do Rzeszowa.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy	o godzinie 12téj min. 25 po połudn. o godzinie 10téj min. 35 w nocy
Do Wiednia	o godzinie 4téj min. 35 z rana. o godzinie 2éj min. 40 po połudn.
Do Wrocławia	o godzinie 4téj min. 35 z rana. o godzinie 11éj min. 30 w nocy (wprost)
Do Warszawy	o godzinie 4téj min. 35 z rana. o godzinie 2iéj min. 40 po połudn.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy	o godzinie 3éj min. 20 z rana o godzinie 1éj min. 40 po południu
Z Wiednia	o godzinie 11téj min. 25 przed połudn. o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.
Z Wrocławia	o godzinie 2éj min. 50 rano. o godzinie 4éj min. 44 po południu.
Z Warszawy	o godzinie 11éj min. 25 przed połudn. o godzinie 4téj min. 44 po południu.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 13 sierpnia. Dowozy pszenicy nowéj na granicę od strony Królestwa Polskiego w ciągu tych dni były bardzo znaczne. Pokup tutejszych kupców zboża odpowiadał temu dowozowi, dla tego też ceny daleko wyżéj utrzymać się mogły, aniżeli domniemywano się. Żyto w Królestwie Polskiem jest jeszcze drogie, a to z powodu iż rząd tameczny odstawcom żyta do magazynów wojskowych przedłużył był ostatni termin aż do nowych zbiorów, a teraz nagle nakazał, aby terminu tego nie przedłużano i za kilkanaście dni aby złożono to co umówione. Dla tego też przedsiębiorcy musieli zakrzątnąć się i potrzebną ilość żyta zebrać na czas właściwy. Dla tego też i pszenica podrożała, zwłaszcza iż nie było czasu młócić jéj, i w tym tygodniu poskoczyła na granicy od 48 do 54 złp. I na tutejszym targu wczoraj na początku sprzedawano dobrze pszenicę, do Podgórza, Chrzanowa i Oświęcima tudzież na miejscową potrzebę wzięto wiele pszenicy i dobrze ją płacono, bo 13, 14, do 14½ złr. Przy końcu, w skutku znacznego dowozu z okolicy ze strony chłopów, ceny zniżyły się o 1 do 1¼ złr. na korcu. Piękne ziarno od chłopów zakupywano po 11½, 12½ do 13½ w miarę gatunku, a i te ceny nie zapowiadały utrzymać się na długo. Żyto mocno poszukiwane, ale ceny chwiały się, płacono je 7, 7¼ do 7¾ złr. za wyborowe ziarno nie łatwo było dostać 8 złr. Stara pszenica nieco odchodziła w tym tygodniu, ale tylko w małych ilościach i pięknem ziarnie po 10, 10½ złr. Jęczmień i owies mało jeszcze w handlu, gdyż tyle tylko ich skupują, ile na chwilową potrzebę wypada. Jęczmień browarny piękny nowy płacony był 5, 5½ do 6 złr., nowy owies suchy 3½, 3¾, 4 złr.; za rychlik dziwnéj piękności do 4¼ złr. W ogóle handel zbożowy jeszcze sie nie ułożył i niewiadomo jak ceny się na stałe utworzą. Zewsząd najpomyślniejsze o zbiorach wiadomości tak z kraju jak i z Prus. W Prusach nawet zboże tańsze. Nowa piękna czerwona pszenica stoi na Szląsku 10½ złr. na stoszeździesiąt kilka funtów.

CENY ZBOŻA
na Targowicy publicznéj w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Wyszczególnienie produktów	I. Gatunku od zr	I. od kr.	I. do zr	I. do kr.	II. Gatunku od zr	II. od kr.	II. do zr	II. do kr.	III. Gatunku od zr	III. od kr.	III. do zr	III. do kr.
Korzec pszenicy now.	—	—	14	—	—	—	13	30	—	—	—	—
„ „ staréj	—	—	—	—	—	—	—	—	8	30	10	30
„ żyta nowego	8	—	8	15	—	—	7	45	—	—	7	30
„ jęczmienia	—	—	6	30	—	—	6	7½	—	—	5	45
„ owsa starego	—	—	5	25	—	—	5	—	—	—	—	—
„ „ nowego	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	4	45
„ jagieł	—	—	13	—	—	—	12	15	—	—	—	—
„ tatarki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ wielogrochu	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ grochu	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ prosa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ rzepaku zim.	13	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
miarka ziemniak. n.	—	—	—	12	—	—	—	11	—	—	—	—
Cet. siana wagi krak.	—	—	1	15	—	—	1	7½	—	—	1	—
„ słomy „	—	—	—	45	—	—	—	—	—	—	—	—
Spirytusu garniec z opłatą	—	—	3	15	—	—	3	7½	—	—	—	—
Okowity	—	—	2	7½	—	—	2	—	—	—	—	—
Masła czystego garn	—	—	3	—	—	—	2	45	—	—	2	30
Jaj kurzych kopa	—	—	—	52½	—	—	—	48	—	—	—	—
Drożdży wanienka z piwa marcowego	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
detto „ dubeltow.	—	—	1	15	—	—	—	—	—	—	—	—
Kaszy jęczmien. miar.	—	36	—	38	—	—	—	30	—	—	—	28
„ częstochow. „	—	—	1	45	—	—	2	—	—	—	—	—
„ pszennéj „	—	—	1	37½	—	—	—	—	—	—	—	—
„ perłowéj „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ tatarczanéj „	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Mąki tatarczanéj „	—	—	—	52½	—	—	—	48	—	—	—	—
Raków kopa	—	—	1	—	—	—	—	36	—	—	—	30
Ogórków kopa	—	—	—	45	—	—	—	36	—	24	—	30
Cebuli miarka	—	—	—	45	—	—	—	36	—	—	—	—
Mąki z pod krup. m.	—	—	—	36	—	—	—	—	—	—	—	—

Z Magistratu m. Krakowa 12 sierpnia 1856 r.

Za radzcę i referenta *Skrzydelka* Sekr.

Delegowani obywatele: *Michał Łacikowski.* Komissarz targowy *Teofil Wesper.*

Inseraty.

Ein landtäfliches Gut in Galizien, Bochniaer Kreises, 2½ Meile von Krakau, 1 Meile von der Salinen Bergstadt Wieliczka und von der Eisenbahn in einer anmuthigen Gegend über 187 Joch Ackergrund, 64 Joch Wald, 17 Joh Wiesen, und 12 Joh Hutweiden, ganz neu hergestellten schönen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden, eine neue eiserne Dreschmaschine, und ein kleiner Mayerhof (Folwark) mit gemauertem Wohn- und Stallgebäude (auf 60 Stück Vieh) ist aus freier Hand zu verkaufen. und allsogleich zu übergeben. Näheres beim Herrn Kordik in Wieliczka.

(1609-2-3)

Kapelusze męskie

francuskie, sławnego fabrykanta Pinaud w Paryżu.

1 Sztuka złr. 5 kr. 30. — złr. 5 i złr. 4. Nabyć można w handlu **Karola Herrmanna** w Krakowie. (1421-7-8)

Najnowsze c. k. wył. uprzyw. wyroby wykwintnéj farmacyi toaletowéj.

POMADA ROŚLINNA w laskach.

POMADA ta laskowa za upoważnieniem Dr. **Lindes** w Berlinie kr. pr. professora chemii, zmieszana staraniem według najwłaściwszego techniczno-chemicznego postępowania **li z samych tworów roślinnych**, wpływa bardzo zbawiennie na porost włosów, utrzymując je pulchnemi i broniąc od wyschnięcia; przytém nadaje włosom piękny połysk naturalny i zwieksza ich giętkość, a zarazem bardzo jest dogodną do umocowywania czubów.

C. k. wyłącznie uprzywil. **POMADA ROŚLINNA w laskach** sprzedaje się tylko w oryginalnych sztukach, których etykiety urzędownie zadeklarowane sporządzone są na **zielono i złoty bronz.**

Cena sztuki oryginalnéj 30 kr. m. k.

MYDŁO OLIWNE balsamiczne.

MYDŁO OLIWNE balsamiczne sporządzone na podstawie najświeższych doświadczeń chemicznych, sprawia nietylko czystość, ale także miękość i świeżość, a przez te zalety czyni zadość wszelkim wymaganiom **zupełnie dobrego** mydła do toalety i dla zdrowia, i dla tego zalecić je można jako łagodne i zarazem pomocne do mycia codziennego nawet dla **dam i dzieci**, przy całéj delikatności i drażliwości ich skóry.

C. k. wył. uprzyw. **MYDŁO OLIWNE balsamiczne** sprzedaje się tylko w paczkach **białych z czarnym** napisem, a na przodowéj ich stronie umieszczona jest pieczęć drukowana czerwono zawierająca słowa: *„Gesetzlich deponirt“*.

Cena oryginalnéj paczki 20 kr. m. k.

Wewnętrzna wartość pomienionych kosmetyków niepotrzebném czyni wszelkie szczegółowe ich zachwalanie = mała próba wystarczy już nawet, aby się przekonać o stósowności i dobroci tych pożytecznych środków = a takowe **wyłącznie i jedynie prawdziwe** sprzedają się w **Krakowie** u **JOZEFA BARTLA**, tudzież w BIAŁEJ u Józefa Bergera i Kar. Demskiego — w BOCHNI u Niedzielskiego — w BRODACH u Neumanna Kornfelda — w BUSKU u aptekarza Piotra Nestorowicza — w CZERNIOWCACH u Ign. Schnircha i T. Zacharyasiewicza — w DEMBICY u aptekarza Ferdynanda Herzoga — w DOBROMILU u Ludwika Stelczyka — w DYNOWIE u aptekarza Feliksa Baranieckiego — w GORLICACH u Ignacego Łukasiewicza — w GURAHUMORZE u Karola Laisera — w JAROSŁAWIU u Ignacego Bajana — w JAŚLE u braci Podgórskich — w KĘTACH u aptekarza Jana Jarschela — w KOŁOMYI u S. Wieselberga — w KOMARNIE u aptekarza Aleksandra Emperle — we LWOWIE u wdowy Willmanowéj — we LWOWIE u Bonifacego Stillera — w LISKU u Adama Borejki — w ŁANCUCIE u Ant. Swobody — w MYŚLENICACH u Jakóba Dzięgielowskiego — w NOWYM-TARGU u Karola Laura — w PRZEMYŚLU u Edwarda Machalskiego — w PRZEWORSKU u aptekarza Fr. Kuhna — w RZESZOWIE u Ign. Schaittera — w SAMBORZE u Rosenheima — w SADOGÓRZE u aptekarza Aleksandra Grabowicza — w SANOKU u Jana Jaklicza — w SERECIE u J. Rippa — w SĘDZISZOWIE u Jana Kownackiego — w STRYJU u aptekarza Jana Sidorowicza — w ŚNIATYNIE u Marcellego Niemczewskiego — w STANISŁAWOWIE u aptekarza Jana Tomanka — w TARNOWIE u Józefa Jahna — w TARNOPOLU u Marcina Śliwki — w TURCE u A. Czyrniańskiego — w WADOWICACH u Schwartza i Heintza — w WIELICZCE u F. Charskiego — w ZALESZCZYKACH u Józefa Kodrebskiego i Spółki — w ZŁOCZOWIE u Andrzeja Gottwalda. (1095-6-18)

(1659)  (1-2)

Hôtel de Pologne in Leipzig.

HOTEL POLSKI W LIPSKU
PP. GROSSBERGER & KÜHL

w środku miasta, blisko rynku i teatru w pobliżu pomnika KSIĘCIA PONIATOWSKIEGO.

Rywalizuje nietylko wielkością i wygodami ale i czystością z największemi hotelami w Europie. Zawiera 136 pokoi dla podróżnych, 2 wielkie i piękne sale balowe, czytelnią, restauracyą, 90 sklepów i składów, łazienki ogrzane i zimne, a wszystko hotel ten stawia w rzędzie budowli godnych widzenia w Lipsku.

Rodzinom znakomitym jako i zwykłym podróżnym poleca się ze względu na niskie ceny i dobrą usługę.



PROSZKI SEIDLITZKIE MOLLA.



Na ostatniéj wystawie powszechnéj w Paryżu, wedle świadectwa *Gazety wiedeńskiéj*, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, **jedynie i wyłącznie** zaszczycone **pierwszym medalem;** przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczém niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanéj dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkiemi wyrobami w kraju i zagranicą.

Jedyny główny skład przesyłek: Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice. naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego **1 złr. 12 kr.** k. m. Dokładny przepis użycia we wszystkich językach.

Proszki te Seidlitza wybornie sprawdzone w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w mieście i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakie skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie **w cierpieniach żołądka i żywota**, jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi. zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaném być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionemi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znacznéj doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Główny Skład **w Krakowie** utrzymuje **Kirchmayer i Syn.**

Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach:

KRAKÓW **Sawiczewski Flor.** *Biała* J. Berger. *Bochnia* Niedzielski. *Brzeżany* B. Neranzi. *Buczacz* J. Czerkawski. *Czerniowce* Różański. *Dobromil* Ludwik Stolzig. *Górahumora* Laiser. *Kołomyja* J. Zachariasiewicz. *Lwów* Karol Ferd. Milde. *Podgórze* S. Schlesinger. *Radauc* Resch. *Rzeszów* J. Schaitter. *Sambor* Gilatowski. *Stanisławów* aptekarz Tomanek. *Stryj* A. Langner. *Suczawa* Dawid Beiner. *Tarnopol* A. Morawec. *Tarnów* Józef Jahn. *Wadowice* Schwarz i Heinz. (519-30-48) ***A. Moll*** w Wiedniu.

ZAKŁAD wychowania i kształcenia PANIEN

pod L. 252 przy ulicy Brackiéj w Krakowie.

Otwierając za pozwoleniem Wysokich c. k. Władz szkolnych wyższy Zakład naukowy podzielony na klasy normalne z wykładem przedmiotów zwykle w doborowych uczelniach dawanych w połączeniu z nauką szycia i innych znanych robót kobiecych i na klasy wyższe gdzie obok umiejętnego wykładu naukowych przedmiotów, dawane będą kursa estetyki, literatury, psychologii i technologii, podpisana ma zaszczyt polecić się łaskawym względom szanownych Rodziców i Opiekunów skarbiąc sobie Ich zaufanie, którego licząc dowody w ciągu kilkoletniego zawodu doznane, będą dla niéj nową pobudką dokładania i nadal wszelkich starań, aby przy pomocy uproszonych PP. Professorów i Nauczycielek zadość uczynić przyjętym na siebie zobowiązaniom i godnie swemu powołaniu odpowiedzieć.

NB. Nauka języków wykładaną będzie przez umiejętnie ukształcone osoby odpowiednich narodowości.

Anna Sanderska.

Erziehungs- und Bildungs-Anstalt für Mädchen

sub N. 252 in der Brüdergasse zu Krakau.

Indem Unterzeichnete mit Bewilligung der h. k. k. Schulbehörden eine höhere Bildungs-Anstalt in zwei Abtheilungen, nämlich der Normalklassen, wo die in Musterschulen üblichen Lehrgegenstände vorgetragen werden, in Verbindung mit Unterricht, im Nähen samt anderen weiblichen Handarbeiten, und den höheren Bildungsklassen mit wissenschaftlichen Vortrag der betreffendenen Lehrgegenstände und Kurse über Aesthetik, Literatur, Psychologie und Technologie eröffnet, empfiehlt sich dieselbe den geherten Ältern und Vormündern, und wird das ihr während mehrjährigen Wirken vielseitig geschenkte Vertrauen auch ferner hin durch gewissenhaftes Nachkommen den eingegangenen Verpflichtungen zu verdienen und ihrem Berufe unter Mitwirkung der erbetenen HHr. Professoren und Lehrerinen würdig zu entsprechen streben.

NB. Der Sprachunterricht wird von wissenschaftlich gebildeten Individuen der betreffenden Nationalitäten ertheilt werden.

(1661-1-2) *Anna Sanderska.*

Pisarze Banku pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interesowanéj zawiadamiają iż od zastawu korali nici 3 ważące łutów 13¾ w dniu 28 marca 1854 r. pod Literą S. do N. 53 w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich, interes w tém mieć mogących, aby o wykupienie zastawu tego do dnia 1go listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie nie zgłoszenia się fant rzeczony osobie zgłaszającéj się po tym upływie czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 20 czerwca 1856 r.

X. *Andrz Karczyński.* *Stachowicz.*

(1656-1-3) Pisarze Banku Pobożn.

Die 20. Auflage.

DER PERSOENLICHE SCHUTZ. In Umschlag versiegelt.

Aerztlicher Rathgeber in allen geschlechtlichen Krankheiten, namentlich in **Schwächezuständen** etc. etc. Herausgegeben von **Laurentius** in *Leipzig*. 20 Aufl. Dieses Werk — **ein starker Band von 232 Seiten mit 60 anatomischen Abbildungen in Stahlstich** — dessen Werth allgemein anerkannt ist und daher keinen weiteren Empfehlung in öffentlichen Blättern mehr bedarf, ist fortwährend in allen namhaften Buchhandlungen vorräthig.

20. Aufl. Der persönliche Schutz von Laurentius.

(1575) **Rthlr. 1. 10 Sgr. = fl. 2. 24 kr.** (4-18)

Zniżone ceny PORCELANY!

Fabryka Porcelany w Schlaggenwald, utrzymując swój **Skład główny w Krakowie** w handlu podpisanego, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż znacznie

zniżyła ceny

swoich wyrobów, z któremi się nadal Jéj łaskawym względom poleca.

(1570-4-6) *Aloizy Schwarz.*

DOM przy główniejszéj a najwięcéj uczęszczanéj ulicy położony a **elegancko i w najświeższym guście** urządzony, obok wszelkich dogodności, jest z wolnéj ręki do sprzedania **pod korzystnemi warunkami.**

Bliższa wiadomość w *Administracyi Czasu* ustnie lub na listy frankowane. (1403-8)

Chłopiec 16to-letni

bez rodziców i krewnych, silny, umiejący czytać i pisać po polsku i po niemiecku, rachować, rysować, życzy sobie znaleść umieszczenie w jakiejbądź fabryce lub zakładzie, gdzieby się mógł czegoś nauczyć i być użytecznym. Bliższa wiadomość w Administracyi *Czasu.* (1617-2-3)

Kamienica w Rzeszowie w rynku N. 86 z wypłatą Kassy Oszczędności jest za 12,000 złr. m. k. z wolnéj ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość w cukierni Dzieślewskiego w Tarnowie lub u p. Morawskiego w Rzeszowie. (1529-5-6)

Chleb z mąki parowéj

z fabryki Roberta Keller w Podgórzu istniejącéj, jest na Stradomiu przy Krakowie pod N. 23, w najprzedniejszym gatunku według tutejszych cen każdego dnia do sprzedania. (1581-1-3)

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 187 Dziennika „CZAS“ z d. 14 Sierpnia 1856.

URZĘDOWE.

[N. 22,226.] **Kundmachung der k. k. Landes-Regierung in Krakau.**

In Betreff der Einhebung der allgemeinen Verzehrungssteuern für das Verwaltungsjahr 1857.

In Gemässheit des Dekretes des hohen k. k. Finanz-Ministeriums vom 19. Juni 1856 Z. $\frac{21917}{555}$ hat die Sicherstellung des Ertrags der allgemeinen Verzehrungssteuer für das Verwaltungsjahr 1857 in derselben Art und nach denselben Bestimmungen, welche für das Verwaltungsjahr 1855 vorgeschrieben waren, zu geschehen.

Dieses wird mit dem Beisatze zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass die Verhandlungen über die Abfindungen und Pachtungen, bezüglich der im Verzehrungssteuer-Tarife Post N. 4, 5, 6 dann N. 10 bis einschliessig 16 bezeichneten Objekte, dass ist vom Wein ausschanke und Fleisch auf drei Jahre, jedoch mit dem ausdrücklichen Vorbehalte des Rechts der wechselseitigen Aufkündigung vor dem Ausgange eines jeden Verwaltungsjahres in der gesetzlichen Frist werden gepflogen werden; ferner dass die im §. 10 des Kreisschreibens vom 5. Juli 1829 Z. 5039 und dem Anfange zu diesem Paragrafe vorgeschriebenen Erklärungen, eben so wie für das Verwaltungsjahr 1857 unmittelbar bei denjenigen leitenden Finanzwache Organen. (Komissären und selbstständigen Respizienten) in deren Uiberwachungsbezirke die steuerpflichtige Gewerbsunternehmung sich befindet, anzubringen sind.

Krakau am 30. Juli 1856.

Obwieszczenie c. k. Rządu krajowego Krakowskiego.

Dotyczące poboru powszechnego podatku konsumpcyjnego na rok administracyjny 1857.

Stósownie do dekretu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 19 czerwca 1856 L. $\frac{21917}{555}$ zapewnienie dochodu z powszechnego podatku konsumcyjnego na rok administracyjny 1857 ma się w ten sam sposób i podług tych samych ustanowień odbywać, jakie na rok administracyjny 1856 były przepisane.

To się podaje z tym dodatkiem do powszechnéj wiadomości, że rozprawy względem ugody i dzierżaw przedmiotów, w taryfie podatku konsumcyjnego w pozycyi N. 4, 5, 6 tudzież N. 10 do 16 włącznie oznaczenych, to jest od wyszynku wina i mięsa na trzy lata, jednakże z wyraźnem zastrzeżeniem prawa wzajemnego wypowiedzenia przed upływem każdego roku administracyjnego w terminie, prawem oznaczonym odbywać się będą; tudzież że oświadczenia przepisane w § 10 okólnika z d. 5 lipca 1829 do L. 5039 i w dodatku do tegoż paragrafu, tak samo jak na rok administracyjny 1857 wprost do tych kierujących organów straży skarbowéj (komisarzów i samoistnych respicientów) w których okręgu dozorczym podpadające podatkowi przedsiębiorstwo znajduje się, podawane być mają.

Kraków dnia 30 lipca 1856. (1613-1-3)

Obwieszczenie.

[N. 20,318] Wysokie Ministeryum oświaty, w porozumieniu z Wys. Ministeryum skarbu, postanowić raczyło reskryptem z dnia 2 lipca r. b. L. $^{9710}/_{234}$, iż istniejące dotąd dla pomocników nauczycieli przy katolickich głównych szkołach w Galicyi zachodniéj i w Krakowskim Adjuta (nauczycielskie stypendya) w liczbie 20 po 48 złr. do 12 zmniejszone być mają, — z tych ostatnich jednakowoż dwa po złr. 100 a resztujące 10 po złr. 80 wynosić będą. Obadwa adjuta po 100 złr. przyznane zostają pierwszéj szkole głównéj w Krakowie, zaś z 80-reńskowych, 2 szkole obwodowéj w Tarnowie, a po jedném szkołom obwodowym w Wadowicach, Bochni, Nowym Sączu, Rzeszowie i Jaśle. Resztujące 3 adjuta dostaną szkoły główne w Wieliczce, Myślenicach i w Biały.

Dotyczący Konsystorz biskupi, a w Krakowskim obwodzie tymczasowy nadzór szkół ludowych, obsadzi nowo te systemizowane posady pomocników nauczycieli. Nadmienia się tu tylko, iż jedynie ci pomocnikami nauczycieli zamianowani być mogą, którzy odbyli kurs przygotowawczy, albo też przynajmniéj 4 klasy gimnazyalne z dobrym postępkiem ukończyli, albo wreszcie poddali się egzaminowi z przedmiotów kursu przygotowawczego obszerniejszego lub też z dostateczném skutkiem egzaminowi prywatnemu, przepisanemu dla nauczycielów szkół trywialnych.

Z c. k. Rządu krajowego.

(1555-3) Kraków dnia 21 lipca 1856.

Kundmachung.

[N. 19,494.] Das h. Unterrichtsministerium fand mit Erlass vom 27. Juni l. J. Z. $\frac{8399}{205}$ die Einführung einer zur Anschaffung von Lehrmitteln bestimmten Aufnahmsgebühr an der Kloster Mädchenhauptschulen zu Staniątki, Alt-Sandez, sowie in Krakau bei St. Johann, St. Andreas und St. Katharina, und zwar an der ersteren mit Einem Gulden CM. an jener zu St. Johann in Krakau mit 40 xr. CM., an den übrigen aber mit je 30 xr. CM. zu bewilligen.

Es versteht sich dabei von selbst, dass jene Schüterinnen, deren Dürftigkeit bekannt ist, oder nachgewiesen wird, von dieser Aufnamstaxe loszuzählen sind.

Diese Aufnamsgebühr wird mit nächstem Schuljahre eingeführt, was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau am 21. Juli 1856.

Obwieszczenie.

Wysokie Ministeryum oświecenia reskryptem z dnia 27go czerwca r. b. L. $\frac{8309}{205}$ dozwolić raczyło, ażeby na fundusz potrzeb szkolnych zaprowadzoną była opłata przy przyjęciu do szkółek klasztornych dziewcząt w Staniątkach, Starym-Sączu tudzież w Krakowie u S. Jana, S. Andrzeja i S. Katarzyny, a mianowicie w pierwszych dwóch miejscach w kwocie złr. 1, w szkole S. Jana w Krakowie 40 kr. w reszcie zaś szkółek 30 kr. k. m.

Rozumie się jednak samo z siebie, iż te uczennice, których biedny stan jest znany, albo które takowy udowodnią, od takowéj opłaty uwolnione być winny.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 21 lipca 1856. (1565-3)

Obwieszczenie.

[L. 19716 ex 1856.] Wysokie c. k. Ministerium oświecenia reskryptem z dnia 30go czerwca r. b. L. 8448/207 dozwolić raczyło, ażeby od uczniów zamożniejszych, którzy w głównéj szkole w Rzeszowie. do 3ciéj lub 4téj klassy wstępować mają, opłata wstępna w kwocie kr. 30 m. k. na sprawienie rekwizytów szkolnych, pobieraną była.

Co niniejszém do publicznéj podaje się wiadomości, z tą wzmianką, iż postanowienie to z początkiem następującego teraz roku szkolnego w wykonanie wprowadzone zostanie.

Z c. k. Rządu krajowego.

Kraków dnia 29 lipca 1856. (1619-1-2)

Konkurs-Kundmachung.

[ad N. 19,730.] Im Bereiche der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau ist eine Amts-Offizialstelle für die ausübenden Gefällsämter mit dem Gehalte jährlicher 600 fl. und im Falle der graduellen Vorrückung eine Amts-Offizialstelle mit dem Gehalte jährlicher 500 fl., 450 fl und 400 fl mit der Verpflichtung einer Kautionsleistung im Gehaltsbetrage und eventuel eine Amtsassistenten-Stelle mit dem Gehalte jährlicher 400 fl., 350 fl. und 300 fl. theils definitiv, theils provisorisch zu besetzen.

Bewerber haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der tadellos zurückgelegten Dienstzeit, der im Gefällsdienste erlangten Ausbildung, der Sprachkenntnisse rücksichtlich der Offizialstellen insbesondere der Prüfung aus der Waarenkunde und der Kautionsfähigkeit, bezüglich der Assisstentenstelle unter Nachweisung der Prüfung aus der Kassavorschrift und aus der Verrechnungskunde, sämmtlich unter Angabe ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten dieses Verwaltungsgebietes verwandt oder verschwägert sind, im vorgeschriebenen Wege bis letzten August l. J. bei der k. k. Finanz-Landes-Direktion einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 31. Juli 1856. (1610-1-2)

Edict.

[Z. 6372. 1856.] Von dem k. k. Landesgerichte in Krakau wird hiemit bekannt gemacht, es sei auf Ansuchen des Herrn Salomon Färber aus Zator, hinsichtlich des angeblich entwendeten Wechsels ddto Andrichau 12. Mai 1855 über 300 fl. CMze von Martin und Antonia Frisch akzeptirt, zahlbar am 12ten August 1855 in die Ausfertigung eines Amortisations-Edictes gewilliget worden.

Alle jene, welche daher diesen Wechsel in Händen haben, oder hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu haben gedenken, haben selben binnen 45 Tagen, vom Tage dieses Edictes so gewiss hierorts bekannt zu geben, widrigens nach Verlauf dieser Frist, dieser Wechsel als amortisirt erklärt werden würde.

Krakau am 15. Juli 1856. (1626-1-3)

Aufforderung an Herrn Moses Lilientheil.

[N. 1230.] Bei dem k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Chrzanów hat Salomon Schnitzer. Propinationspächter zu klein Libiąż wider Herrn Mosse Lilientheil, früher Liferant bei dem Eisenbahnbau zu Libiąż mały wegen 100 fl. CM. c. s. c. vom 17. Juli 1856 sub N. 1230 civ. eine Klage angestrengt. Zur Verhandlung über dieselbe hat das k. k. Bezirksamt als Gericht eine Tagsatzung auf den 1. September 1856 Vormittags 10 Uhr angeordnet. Da dem Gerichte der Aufenthalt des Herrn Beklagten nicht bekannt ist, so wurde auf seine Gefahr und Kosten Herr Josef von Stein zu Chrzanów als Curator bestellt; mit welchem die anhängig gemachte Rechtssache nach Vorschrift der westgalizischen Gerichtsordnung ausgetragen werden wird.

Der Herr Beklagte hat an dem vorerwähnten Tage entweder selbst zu erscheinen, oder einen Bevollmächtigten namhaft zu machen. oder seine Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen. Die Folgen der Verabsäumung eines oder des anderen hat sich der Herr Beklagte selbst beizumessen.

Chrzanów am 31. Juli 1856. (1629-1-3)

(1648) **Kundmachung.** (1-3)

In Folge hoher Verordnung Sr. Excellenz des Ministers des Handels ddto 7. d. Mts Z. 20396/1657 werden vom 20. August 1856 an, die Personenzüge auf der k. k. östlichen Staats-Eisenbahn nach einer neuen Fahrordnung verkehren, wovon die P. T. Reisenden mit Hinweisung auf den gleichzeitig kundgegebenen Fahrplan in Kenntniss gesetzt werden. Krakau am 10. August 1856.

Von der k. k. Betriebs-Direktion der östlichen Staats-Bahn.

FAHR-PLAN

für den Verkehr der Personen-Züge auf der K. K. ÖSTLICHEN STAATS-EISENBAHN

zwischen

Oświęcim — Dębica dann Myslowice, Trzebinia und Szczakowa — Granica

vom 20. August 1856 angefangen:

Von Oswięcim nach Dębica. Personen-Zug (St. M.)

Stationen	I. Ankunft	I. Aufenthalt	I. Abgang	I. Trifft den Zug Nro	III. Ankunft	III. Aufenthalt	III. Abgang	III. Trifft den Zug Nro
Wien		Früh	7 .			Abs.	8 30	
Oświęcim		Abends	6 15	IV.		Früh	9 20	II.
Chelmek	6 26	1	6 27		9 31	1	9 32	
Chrzanów	6 45	1	6 46		9 59	1	9 51	
Trzebinia	6 54	10	7 4		9 50	15	10 14	VI.
Krzeszowice	7 27	4	7 31		10 37	4	10 41	VIII.
Zabierzów	7 51	1	7 52		11 1	1	11 2	
Krakau	8 15	50	9 5	V.	11 25	50	12 15	
Bierzanów	9 21	2	9 23		12 29	2	12 31	
Podleże	9 38	4	9 42		12 46	5	12 51	
Klay	9 58	1	9 59		1 6	1	1 7	
Bochnia	10 14	4	10 18	VI.	1 22	8	1 30	IV.
Słotwinia	10 38	4	10 42		1 50	4	1 54	
Tarnow	11 24	6	11 30	VIII.	2 36	5	2 41	
Czarna	12 5	2	12 7		3 16	3	3 19	
Dębica	12 25	Nachts			3 37	Nmit.		

Fahrzeit samt Aufenthalt:

von Wien nach Krakau 13 St. 15 M. — von Wien nach Krakau 14 St. 55 M.
„ „ „ Dębica 17 „ 25 „ — „ „ „ Dębica 19 „ 7 „
„ Oświęcim n. Krakau 2 „ — „ — „ Oświęcim n. Krakau 2 „ 5 „
„ „ nach Dębica 6 „ 10 „ — „ „ nach Dębica 6 „ 7 „
„ Krakau „ „ 3 „ 20 „ — „ Krakau „ „ 3 „ 22 „

Von Myslowitz nach Krakau. Personen-Zug (St. M.)

Stationen	XI. Ankunft	XI. Aufenthalt	XI. Abgang	XI. Trifft den Zug Nro	XI. Ankunft	XI. Aufenthalt	XI. Abgang	XI. Trifft den Zug Nro
Mislowitz	Vormittags		11 15			Früh	3 30	
Szczakawa	11 35	45	12 20	XVI.	3 50	40	4 30	X.
Ciężkowice	12 30	1	12 31		4 40	.	4 40	
Trzebinia	12 50	5	12 55		5 .	10	5 10	
Krzeszowice	1 18	4	1 22		5 35	5	5 40	
Zabierzów	1 45	1	1 46		6 5	31	6 36	II.
Krakau	2 12	Nachmitt.		IV.	7 .	Früh		
	Fahrzeit sammt Aufenthalt 2 St. 57 Mt.				Fahrzeit 3 St. 30 Mt.			

Von Krakau nach Myslowitz. Personen-Zug (St. M.)

Stationen	XII. Ankunft	XII. Aufenthalt	XII. Abgang	XII. Trifft den Zug Nro
Krakau		Abd.	8 30	I.
Zabierzów	8 54	1	8 55	
Krzeszowice	9 20	5	9 25	VII.
Trzebinia	9 45	5	9 50	
Ciężkowice	10 5	.	10 5	
Szczakowa	10 15	25	10 40	
Mislowitz	11 .	Ncht.		
	Fahrzeit sammt Aufenthalt 2 St. 30 Mt.			

Anschluss zwischen Trzebinia und Myslowitz

Stationen	XVI. Ankunft St.	Mt.	XVI. Aufenthalt St	Mt.	XVI. Abgang St.	Mt.	XVI. Trifft den Zug Nro	XVIII. Ankunft St.	Mt.	XVIII. Aufenthalt St.	Mt.	XVIII. Abgang St.	Mt.	XVIII. Trifft den Zug Nro
Trzebinia	Vormittags				10	30								
Ciężkowice	10	49		1	10	50								
Szczakowa	11	.		40	11	40	IX.			Früh		4	40	
Myslowitz	12	.	Mittags					5	.	Früh				

Anschlusszüge zwischen Szczakowa und Granica.

Stationen	9 a. Ankunft	9 a. Aufenthalt	9 a. Abgang	9 a. Trifft den Zug Nro	11 a. Ankunft	11 a. Aufenthalt	11 a. Abgang	11 a. Trifft den Zug Nro
Granica	Vormittags		11 .			Früh	4 .	
Szczakowa	11 5	Vormittags			4 5	Früh		

Stationen	16 a. Ankunft	16 a. Aufenthalt	16 a. Abgang	16 a. Trifft den Zug Nro
Szczakowa		Mtg.	12 .	
Granica	12 5	Mtg.		

Von Dębica nach Oswięcim. Personen-Zug. (St. M.)

Stationen	II. Ankunft	II. Aufenthalt	II. Abgang	II. Trifft den Zug Nro	IV. Ankunft	IV. Aufenthalt	IV. Abgang	IV. Trifft den Zug Nro
Dębica		Ncht.	2 .	I.		Mitt.	11 15	
Czarna	2 18	2	2 20		11 33	3	11 36	
Tarnow	2 55	6	3 1	V.	12 11	5	12 16	
Słotwinia	3 41	4	3 45		12 56	4	1 .	
Bochnia	4 5	5	4 10	VII.	1 20	4	1 24	III.
Klay	4 26	1	4 27		1 40	1	1 41	
Podlęże	4 43	4	4 47		1 57	5	2 2	
Bierzanow	5 2	2	5 4		2 17	2	2 19	
Krakau	5 20	50	6 10	VIII. VI.	2 35	50	3 25	
Zabierzów	6 34	1	6 35	XI.	3 49	1	3 50	
Krzeszowice	6 55	5	7 .		4 10	5	4 15	
Trzebinia	7 26	14	7 40		4 41	10	4 51	V.
Chrzanów	7 48	1	7 49		4 59	1	5 .	
Chelmek	8 6	1	8 7		5 17	1	5 18	
Oswięcim	8 19	Früh			5 30	Nachmtgs.		
Wien	7 40	Abd.			5 30	Früh		

Fahrzeit samt Aufenthalt.

von Dębica nach Krakau 3 St. 20 M. — von Dębica nach Krakau 3 St. 20 M.
„ „ „ Oświęcim 6 „ 19 „ — „ „ „ Oświęcim 6 „ 15 „
„ „ „ Wien 17 „ 40 „ — „ „ „ Wien 18 „ 15 „
„ Krakau „ „ 13 „ 30 „ — „ Krakau „ „ 14 „ 5 „

Anmerkung. 1. Die Personen-Züge I und III vermitteln den Anschluss von **Wien, Prag, Dresden, Olmütz, Troppau** und **Brünn** nach **Krakau** und **Dębica**. Die Personen-Züge II und IV vermitteln den Anschluss von **Dębica** und **Krakau** nach **Wien, Prag, Dresden, Olmütz, Troppau** und **Brünn**.
2. Der Personen-Zug III mit dem Anschluss-Zuge XVI und 16a vermittelt den Anschluss von **Wien** nach **Warschau**, und der Zug III mit dem Zuge XVI den Anschluss von **Wien** nach **Breslau**.
3. Der Personen-Zug IX mit dem Zuge 9a schliesst sich in Trzebinia an den Personen-Zug IV an, und stellt die Verbindung von **Breslau** und **Warschau** nach **Wien** her.
4. Der Personenzug XI schliesst sich in Szczakowa an den von Granica kommenden Zug 11a, in Trzebinia an den Zug II an, und vermittelt die Verbindung von **Breslau** und **Warschau** nach **Wien**.
5. Die von **Dębica** und **Krakau** nach **Breslau** und **Berlin** reisenden Passagiere können die Züge II und XVI oder IV und XII, und jene in entgegengesetzter Richtung Reisenden die Züge IX und I oder XI und III benützen.
6. Für die Reisenden von **Dębica** und **Krakau** nach **Warschau** dienen die Personen-Züge II, XVI und 16a, und für die Reisenden in entgegengesetzter Richtung die Personen-Züge 11a, XI und III oder 9a, IX und I.
7. Für den direkten Verkehr von **Myslowitz** nach **Krakau** ist der Personen-Zug XI, und für jenen von **Krakau** nach **Myslowitz** der Zug XII zu benützen.
8. Für die Reisenden von **Warschau** nach **Breslau** gewährt der Zug 11a und der Personen-Zug XVIII den directen Anschluss; im entgegengesetzten Falle die Züge IX und 16a jenen von **Breslau** nach **Warschau**.

Kundmachung.

[ad Nr. 22,048.] Zur Besetzung der mit Erlass des hohen k. k. Unterrichts-Ministeriums vom 15. Juli l. J. Z. 10,802/256 an der mit der Bochniaer Kreishauptschule vereinigten Unterrealschule neu sistemisirten Stelle eines zweiten technischen Lehrers womit der Gehalt von Vierhundert Gulden CMze verbunden ist, wird der Konkurs bis 15. September l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber haben ihre gehörig belegten Gesuche durch ihr vorgesetztes Amt, oder wenn sie bisher noch in keiner Bedienstung stehen, durch das betreffende k. k. Bezirksamt beim bischöfl. Konsistorium in Tarnów einzubringen.

Von der k. k. Landes-Regierung.

Krakau am 6. August 1856. (1646-1-3)

Edict.

[Z. 6392.] Vom Krakauer Landesgerichte wird der dem Wohnorte und dem Leben nach unbekannten Marianna Gräfin Sierakowska und ihren unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht; es habe wider dieselben Frau Julia de Drohojewskie Freiin Borowska Eigenthümerin der Güter Sieniawa und Bielanka, Wadowicer Kreises durch Advokaten Zyblikiewicz sub praes. 23 Juni 1856 Z. 6392 eine Klage wegen Löschungserklärung aus den Gütern Sieniawa und Bielanka des n. 14. on. haftenden wechselseitigen Advitalitaetsrechtes der Eheleute Roman und Terese Sierakowskie angebracht und um richterliche Hülfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 14. Oktober 1856 10 Uhr Vormittags bei diesem k. k. Landesgerichte bestimmt worden ist. Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvokaten Dr. Witski mit Substituirung des Adv. Dr. Hoborski als Curator bestellt, mit welchen die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert zur rechter Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Verteidigung dienlichen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werde.

Krakau am 14. Juli 1856. (1612-2-3)

Edikt

[Nr. 4083] Vom k. k. Neusandecer Kreisgerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Andreas Sędzimir und dessen allenfälligen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmern mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben der Hr. Peter Dydyński wegen Erkenntniss, dass die über Słupie n. 18 on. haftende Bürgschaft pr. 1590 fl. pol. 12 gr. durch Verjährung erloschen und zur Löschung aus dem Lastenstande von Słupie geeignet sein, am 1. Juli 1856 z. Z. 4083 eine Klage angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 22ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Landes-Advokaten Dr. Pawlikowski mit Substituirung des Hr. Advokaten Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez den 21ten Juli 1856. (1637-2-3)

Edict.

[N. 3827.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreis-Gerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Felix Jordan und im Falle dessen erfolgten Todes dessen dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider denselben der Herr Josef Reklewski am 20ten Juni 1856 z. Z. 3827 wegen Löschung aus den Gütern Czarny Potok und Jadamwola Sandezer Kreises des Tarnower landrechtlichen Auftrages vom 15ten Juli 17[illegible] und der mit demselben zur Zahlung angeordneten Summe von 2741 fl. pol. 26 gr. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung auf den 15ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde. Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Herrn Bersohn mit Substituirung des Herrn Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec.

Neu-Sandez den 21. Juli 1856. (1636-2-3)

Edict.

[N. 658.] Vom k. k. Bezirks-Amte als Gericht, wird bekannt gemacht, dass am 9ten August 1849 Joseph Rydarowicz Grundwirth aus Dulębna CN. 33 ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einen Rechtsgrunde Anspruch zu nehmen gedenken aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre von dem unten angesetzten Tage an gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Anweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen der Gemeindevorsteher Gregor Wyszkowicz aus Dulębka als Verlassenschaftskurator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Bezirks-Amte als Gericht.

Zmigród den 19. Juli 1856. (1615-1-3)

Kundmachung.

[N. 4692.] Von Seite des Bochniaer k. k. Bezirksamtes wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Verpachtung der Gemeinde-Jagdbarkeit, dass ist auf den, der Gemeinde nach dem a. h. Jagdpatente zur Ausübung der Jagd zugewiesenen, oder derselben eigenthümlich gehörigen Grundbesitze, auf drei nach einander folgende Jahre, das ist: vom 1sten Oktober 1856 bis Ende September 1859 eine öffentliche Lizitazion in der hierortigen Bezirksamtskanzlei, gemeindeweise an nachstehenden Tagen abgehalten werden wird:

am 19ten August 1856 bei den Gemeinden: Bienkowice, Bessów, Chodenice mit Trinitatis, Wójtostwo mit Podedworze, Cerekiew mit Cząsławice, Krzyżanowice wielkie, Niedary, Ostrów szlachecki, Proszowki mit Krzyżanowice und Wygoda.

am 20sten August 1856 in den Gemeinden Borek, Boguczyce, Dębina mit Bączków, Dąbrówka, Alt-Gawłów mit Słomka und Turzec, Neu-Gawłów, Jodłówka, Krzeczów, Majkowice, Ostrów Królewski und Rzezawa.

am 21sten August 1856 in den Gemeinden Buczyna mit Włostowice und Podrobolowice, Brzeźnica, Chełm, Siedlec und Moszczenice, Dąbrowica mit Grabina und Rubinki, Gierczyce, Gorzków, Kolanów, Łazy, Łapczyce, Nieszkowice ad Buczyna und Stradomka.

am 22sten August 1856 in den Gemeinden Cikowice, Damienice, Dziewin, Drwenia, Grobla, Mikluszowice mit Gawłowek, Okulice mit Bratuczyce, Ryszki, Liszki und Baczków, Świniarów, Stanisławice, Trawniki, Wola Drwińska mit Zielona und Wyżyce mit Stryjów.

Vom k. k. Bezirksamte.

Bochnia am 29. Juli 1856. (1611-2-3)

Edict.

[Nr. 4614.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Joseph Dzianott bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 115 Pag. 38 u. 40 vorkommenden Gutes Olszana sammt Zugehör Wolica Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 26. Mai 1856 Z. 7411 für obige Gut Olszana sammt Zugehör Wolica bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 12,202 fl. 50 kr. CMze, diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 1. Oktober l. J. beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obigen Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf das obigen Entlastungs-Kapital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des § 27. des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 2. August 1856. (1654-1-3)

Edict.

[N. 237.] C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszém do wiadomości, iż na dniu 30 maja 1830 zmarł w Krakowie Błażéj Kuśmierowicz nie zostawiwszy rozporządzenia ostatniéj woli. Ponieważ temu Sądowi niejest wiadomo, czyli i komu prawo do pozostałego po nim spadku przysłuża, wzywa się przeto wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawo do tegoż spadku mieć sądzą, aby się z takowém do tego sądu w przeciągu jednego roku zgłosili i składając dowody prawa sukcessyi do przyjęcia spadku oświadczyli w przeciwnym bowiem razie pozostałość ta, któréj się tymczasowo P. Adwokata Kleszczyńskiego z substytucyą P. Adwokata Komara Kuratorem ustanawia, Maryannie 1go ślubu Kuśmierowiczowéj, 2go ślubu Stillerowéj na zasadzie art 767 Kod. cyw. franc. przyznaną zostanie.

W Krakowie dnia 23 lipca 1856. (1627-1-3)

Edict.

N. 3969. (1630-1-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec werden in Folge Einschreitens des Faustin, Port, Ladislaus Żuk Skarzewskie der Fr. Ludwina Wyszkowska, Maria und Hedwig Żuk Skarzewskie bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Sandecer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 292 Pag. 36 n. 15 haer. vorkommenden Gutes Przyszowa dolna Behufs der Zuweisung des mit Erlass des mittelst Entschädigungs Anspruches der k. k. Grundentlastungs Bezirks Commission in Neu-Sandec vom 14. May 1856 N. 1764 im Betrage von 18,189 fl. $52^{4}/_{8}$ kr. CM. definitiv ermittelten Urbariat Entschädigungs Kapitals, vorbehaltlich des von der k. k. Grundentlastungs Ministerial Commission über den Betrag des Entschädigungs Kapitals zu erlassenden Enderkenntnisses diejenigen denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit, aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. September 1856 beim k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obigen Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass diese stillschweigende Einwilligung in die Uiberweisung auf das obigen Entlastungs-Kapital auch für die noch zu ermittelnden Beträge des Entlastungs-Kapitals gelten werde; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 21. Juli 1856.

Edict.

[Z. 6559.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird bekannt gemacht, dass alle diejenigen welche eine Forderung an den gewesenen Rzeszower Grenzkämmerer Josef Zajączkowski vermöge seines Amtes, sey es wegen rückständigen Taxen oder anderer ihm zur gerichtlichen Aufbewahrung übergebenen Privatgelder zu machen haben, sich binnen einem Jahre und Tag vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in das Amtsblatt der Zeitung „Czas“ bei dem k. k. Tarnower Kreisgerichte um so gewisser zu melden haben, als man sonst mit der Devinkulirung und Ausfolgung seiner Dienst-Kaution vorgehen würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

Tarnow am 15. Juli 1856.

Obwieszczenie.

Ces. kr. Sąd obwodowy Tarnowski wzywa niniejszém wszystkich, którzyby sobie do P. Józefa Zajączkowskiego z powodu tegoż czynności urzędowych, jako byłego c. k. Komornika pogranicznego sekcyi Rzeszowskiéj z przyczyny taks zaległych, lub też innych temuż do przechowania sądowego złożonych prywatnych pieniędzy jakie pretensye rościli, ażeby takowe w przeciągu roku i dnia począwszy od dnia umieszczenia trzeciego niniejszego ogłoszenia w gazecie „Czas“, przy tutejszym c. k. Sądzie niezwłocznie zgłosili, gdyż po upływie pomienionego terminu pozwolenie na zwrócenie i wydanie temuż kaucyi służbowéj udzieloném zostanie.

Z Rady c. k. Sądu Obwodowego.

Tarnów dnia 15 lipca 1856. (1633-1-3)

Edict

N. 4486. (1632-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten der Frau Thekla Kopcińska Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 27. Mai 1856 Zahl 1296 für die im Tarnower Kreise lib. dom. 115—389 pag. 376 und 104 liegende Präbende Książnice bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 511 fl. $32^{4}/_{8}$ kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30. September 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 16. Juli 1856.

Kundmachung.

[N. 4721.] Von Seite des Bochnier k. k. Bezirks-Amtes wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Vornahme der Reparaturen an dem Trivialschulgebäude zu Wola drwińska, am 19ten August 1856 eine öffentliche Lizitation in der hierortigen k. k. Bezirksamts-Kanzelei in den Vormittagsstunden abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 321 fl. $12^{2}/_{4}$ kr. CMze und das Vadium 31 fl. CMze. — Bochnia am 2. August 1856.

(1640-1-3) Der k. k. Bezirksvorsteher *Sluka* m. p.

Steckbrief.

[Nr. 1465.] Zur Verfolgung des des Verbrechens des Diebstahls rechtlich beschuldigten, am 9. August 1856 aus der Untersuchungshaft des k. k Bezirksamtes Bochnia entwichenen Jakob Kuska.

Derselbe ist 24 Jahre alt, katholisch, ledig, ohne Beschäftigung, aus Rzegocina gebürtig, ziemlich grosser Natur, länglichen Gesichts, blasser Gesichtsfarbe, hat braune Kopfhaare, graue Augen, kleine Nase, mittleren Mund, die Zähne vollzählig, keine besonderen Kennzeichen, und spricht polnisch.

Bei seiner Entweichung trug derselbe am Leibe einen leinenen Bauernkittel, eine solche Veste und ein Hemd. Zur Kopfbedeckung hatte er einen weissen Strohhut und war ohne Fussbekleidung.

Alle löblichen Behörden, die k. k. Gensdarmerie und andere Organe der öffentlichen Sicherheit werden hiemit ersucht, diesen Flüchtling auszuforschen, im Betrefungsfalle festzunehmen, und anher einzuliefern.

K. k. Brzirksamt als Gericht.

Bochnia am 9. August 1856.

(1653-1-3) Der k. k. Bezirksvorsteher *Sluka* m. p.

Edictal-Vorladung.

[N. 619.] Vom k. k. Bezirksamte Ciężkowice, Sandecer Kreises wird der zu Grodek unter Cons. N. 13 gebürtige militärpflichtige Mendel Geller aufgefordert, binnen 6 Wochen vom Tage der ersten Einschaltung des gegenwärtigen Edictes in das Amtsblatt „Czas“ hieramts zu erscheinen, widrigens derselbe als Rekrutirungsflüchtling behandelt werden würde.

Ciężkowice am 19ten Juli 1856.

(1540-3) Der k. k. Bezirks-Vorsteher.

Edictal-Vorladung.

[Nr. 3713] Von Seite des Bochniaer k. k. Bezirksamtes wird der Militärpflichtige Josef Wasserberger aus Bochnia sub CN. 408 im Jahre 1834 geboren aufgefordert, bis 15. August 1856 hieramts zu erscheinen, und seiner Militärpflicht Genüge zu leisten, als im widrigenfalle gegen denselben nach Vorschrift der Gesetze, verfahren werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte.

Bochnia am 24. Juni 1856. (1606-1-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 7372.] Vom k. k. Bezirksamte der Kreisstadt Tarnów werden nachbenannte militärpflichtige Individuen aufgefordert, binnen 3 Wochen von der Einschaltung dieses Edicts gerechnet, hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden würden, als:

Christen:

HNr.	25	Geburtsort	Łękawka Josef Nowak	Geb.-Jahr	1835
„	25	dto	Stadt Tarnów Joh. Wojciechowski	„	——
„	1	dto	Pogwizdów Wenzel Gabloński	„	——
„	27	dto	dto Andreas Szaramowicz	„	1831
„	106	dto	Pogórska wola Andreas Pitak	„	——
„	9	dto	Dombrówka Andreas Jamrog	„	1834
„	165	dto	Zaczarnie Johann Ostrączy	„	——
„	69	dto	Zawada Martin Drwal	„	——
„	30	dto	dto Adalbert Drwal	„	1833
„	30	dto	Koszyce wielkie Adalb. Zygmund	„	——
„	21	dto	Terlikowka Anton Łukowski	„	——
„	9	dto	Lubcza Lorenz Sikora	„	——
„	5	dto	Strusina Felix Xaver Konopka	„	1831
„	17	dto	Lubinka Josef Szuwcacz	„	——
			Israeliten.		
„	179	dto	Stadt Tarnow Leiser Abrahamer	„	1835
„	65	dto	dto Salomon Goldmangel	„	1834
„	73	dto	dto Gersch Mendel Moor	„	1833
„	23	dto	dto Jankel Rosenblum	„	——
„	131	dto	dto Viktor Batist	„	1831
„	183	dto	dto Hersch Leidner	„	1835
„	46	dto	dto Abraham Sammet	„	——
„	217	dto	dto Hersch Moses	„	——
„	119	dto	dto Juda Haimann	„	1834
„	255	dto	dto Schloime Rug	„	1833
„	181	dto	dto Isaak Borgereicht	„	——
„	152	dto	dto Vigdor Kornmehl	„	18[illegible]1
„	147	dto	Grabowka Alter Stieglitz	„	1835
„	1	dto	dto Jakob Redowke	„	——
„	1	dto	dto Moses Redowke	„	1833
„	74	dto	dto Feivel Spangillt	„	1832
„	43	dto	Koszyce wielkie David Salomon	„	1835

Vom k. k. Bezirksamte.

Tarnów am 4. August 1856. (1628-1-3)

Kundmachung.

[N. 7512.]

Zur Sicherstellung des Baues der Aborte im hiesigen Theatergebäude wird am 21sten August l. J. in der Kanzelei der k. k. Kreisbehörde die Lizitationsverhandlung, bei welcher mit dem 10-perzentigen Vadium versehener Offerte auch angenommen werden, stattfinden.

Der Ausrufspreis beträgt 810 fl. $42^{2}/_{4}$ kr. CMze und das zu erlegende Vadium 82 fl. CMze.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Krakau am 4. August 1856. (1625-2-3)

Inseraty.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.